

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN

ZWIĄZKU ORGANIZACJI ROLNICZYCH RPŁITEJ POLSKIEJ

KIEROWNIK PISMA: J. GOŚCICKI.

REDAKTOR: Dr. T. MINCER.

T R E Ś Ć:

Zygmunt Nadratowski — Dekrety rolnicze
Dr. Bobdan Dederko — Dochód społeczny Polski
Dr. B. Wałukiewicz — Kryzys spirytusowy

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACJI ROLNICZYCH
Oświadczenie Międzynarodowej Komisji Rolniczej .

PRZEGLĄD RYNKÓW

Edward Szturm de Sztrem — Produkcja zbożowa
i rynki zbożowe

S. K. — Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i pro-
duktów uboju
A. D. — Rynki maślarские
M. D. — Rynek jajczarski
C. S. — Rynki lnarskie

KRONIKA KRAJOWA

Finanse i kredyt

STATYSTYKA

Dekrety rolnicze.

Niezwykłe ciężka sytuacja, w jakiej znajduje się od lat kilku rolnictwo, wywołała konieczność wydania szeregu nowych zarządzeń w dziedzinie egzekucyjnej.

Prowadzone masowo licytacje zarówno ruchomości, jak i nieruchomości ziemskich doprowadzają do tego, że dłużnik zostaje całkowicie wyzuty z majątku, a wierzyciel pomimo to spada z hipoteki, nie będąc zaspokojony w swej pretensji. W interesie zatem wierzycieli, jak również w celu ratowania warsztatów rolnych ukazał się szereg zarządzeń natury ustawodawczej.

W pierwszym rzędzie wspomnieć należy o znanych już powszechnie dwóch ustawach wydanych przed kilku miesiącami. Jedna z nich zawiera ulgi w egzekucji sądowej dla właścicieli gospodarstw rolnych, polegające na tem, że dłużnik ma prawo wstrzymać egzekucję nieruchomości na jeden okres gospodarczy, o ile o to wystąpi do sądu na dwa tygodnie przed terminem licytacji, oraz o ile wierzyciele nie poniosą przez to nadmiernej szkody. Druga ustawa dotyczy zmian w przepisach proceduralnych co do szacunku osiąganego na drugiej licytacji, a zatem przy sprzedaży na drugiej licytacji lub też przy przejęciu majątku przez wierzycieli należy respektować przepis, że może to nastąpić nie

niżej połowy szacunku obowiązującego przy pierwszej licytacji. Natomiast jeśli chodzi o nieruchomości ziemskie, to nie mogą one być zbywane poniżej $\frac{2}{3}$ oszacowania, miarodajnego przy pierwszej licytacji.

Ostatnio Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia P. Prezydenta o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie. Rozporządzenie to przechodziło od dłuższego czasu różne koleje losu. Jeszcze w styczniu roku bieżącego Związek Organizacji Rolniczych opracował projekt ustawy o zapobieganiu trudnościom płatniczym w gospodarstwach wiejskich, przesyłając go niezwłocznie czynnikom miarodajnym do aprobaty. Projekt ten, przynosząc ulgę rolnictwu, szczególnie jeśli chodzi o terminy płatności zobowiązań rolniczych, oparty jednak był na zasadzie możliwie najdalej idącego zabezpieczenia i ochrony wierzycieli. Przez kilka miesięcy czynniki miarodajne analizując zasady tego projektu ustawy doszły do wniosku, że projekt może być realny jedynie wtedy, jeżeli do niego zostanie wprowadzona instytucja upadłości w rolnictwie. Organizacje rolnicze jak najkategoryczniej zaprotestowały przeciwko tej koncepcji, wychodząc z założenia, że wprowadzenie upadłości w rolnictwie w dobie ostrego kryzysu przyniosłoby wręcz odmienny od pożądanego

go skutek, a więc zamiast ratowania warsztatu rolnego nastąpiłaby jego ruina, zamiast uporządkowania stosunków z wierzycielami i zabezpieczenia ich należności, nastąpiłby chaos i całkowite wyrzucenie oraz przekreślenie pretensyj wierzycieli. Jest rzeczą powszechnie znaną w stosunkach i handlowych i przemysłowych, że wierzyciele przy upadłości prawie z reguły nic nie otrzymują, nie mówiąc już o dłużniku. Jeśli więc weźmiemy pod uwagę płynność przedsiębiorstwa handlowego i skoro upadłość przeniesiemy do rolnictwa, którego majątek jest trudno zlikwidować, to również staje się rzeczą oczywistą, że wierzyciel zostanie pozbawiony całkowicie swej wierzytelności. Wszak rzucenie na rynek dużej ilości obiektów ziemskich w dobie kryzysu wytworzy stan, że majątki będą przechodziły w ręce lichwiarzy za grosze, wierzyciele zostaną pozbawieni swych pretensyj i w następstwie przez dłuższy okres czasu majątki te przestaną być produktowne, co może pociągnąć daleko idące i groźne następstwa dla całokształtu życia gospodarczego. Poza tem wprowadzenie upadłości w rolnictwie, dałoby szerokie pole do nadużyć i sprzyjałoby rozwojowi tak bardzo niepożądanego w naszych stosunkach pieniężnictwa, co w pierwszym rzędzie naraziłoby na szwank interesy drobnego rolnictwa. Z tego też względu Związek Organizacji Rolniczych Rzplitej Polskiej uważał, że wprowadzenie instytucji upadłości w rolnictwie, o partej ściśle na przepisach kodeksu handlowego byłoby krokiem wysoce szkodliwym, niedostosowanym do bytu rolniczego i w niczem nie zapobiegającym przedwczesnej, chaotycznej i masowej likwidacji gospodarstw rolnych, ale wprost przeciwnie — przyspieszającym tę likwidację w najbardziej nieodpowiednich i rujnujących produkcję rolniczą warunkach. W wyniku stałych zabiegów Związku Org. Rolniczych udało się przekonać czynniki miarodajne i koncepcja upadłości została zaniechana.

Obecnie uchwalone rozporządzenie o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie idzie po linii projektu wysuniętego przez Związek Organizacji Rolniczych, jednak szereg niezmiernie ważnych i istotnych postulatów proponowanych przez sfery rolnicze nie został uwzględniony w rozporządzeniu, przez co rolnictwo w dużym stopniu pozbawione zostanie korzystania z dobrodziejstw tego rozporządzenia.

Rozporządzenie zawiera dwa działy, odroczenie wypłat i postępowanie układowe. Odroczenie wypłat może być udzielone gospodarzowi rolnemu, posiadającemu dostateczny majątek do zupełnego zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli, a który wskutek wyjątkowych i niezależnych od siebie okoliczności zaprzestał czasowo wypłat lub przewiduje w najbliższej przyszłości konieczność czasowego ich zaprzestania. W definicji tej zachodzi luka, gdyż nie sprecyzowano, że za okoliczności te należy przede wszystkim uważać trudności płatnicze, wynikające z ogólnego ciężkiego położenia gospodarczego, co może niejednokrotnie przy interpretacji ustawy nastęrczać wątpliwości, czy kryzys jest w istocie okolicznością wyjątkową.

Za gospodarstwa rolne uważa się również gospodarstwa leśne, ogrodowe, hodowlane i rybne oraz zakłady i warsztaty przemysłowe, związane bezpośrednio z gospodarstwem rolnym, za gospodarzy zaś rolnych — właścicieli i użytkowników, jak również dzierżawców takich gospodarstw. Gospodarze rolni wpisani do rejestru handlowego z tytułu posiadanych przez siebie przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych, nie mogą korzystać z tego rozporządzenia. Przepis ten może być często krzywdzący dla tego, kto posiada obiekt przemysłowy lub handlowy odgrywający jedynie minimalną rolę w jego majątku ziemskim. Słusznem więc byłoby, ażeby przepis ten brzmiał elastyczniej, a zatem by rozporządzenie o nadzorze rolniczym mogło być stosowane do gospodarstwa, o ile przeważa w nim charakter rolniczy.

Wniosek o odroczenie wypłat może zgłosić do sądu okręgowego względnie grodzkiego nie tylko dłużnik, ale nawet i wierzyciel. Ustawodawca więc bierze w ochronę wierzyciela i czyni to w przeświadczeniu, że w chwili obecnej niejednemu wierzycielowi zależać będzie na tem, by warsztat rolny nie był zlikwidowany w okresie kryzysu, by w razie poprawienia się konjunktury mógł on swoją wierzytelność w całości otrzymać.

Odroczenie wypłat nie rozciąga się na wszystkie wierzytelności. Wyłączone zatem z odroczenia są należności zobowiązań zaciągniętych po wyrzeczeniu odroczenia wypłat, koszty postępowania zapobiegawczego, podatki, należności z tytułu umowy najmu pracy, bieżące opłaty za ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia od ognia w zakładach publicznych, alimenty, należności zabezpie-

zione zastawem ruchomym, raty instytucyj kredytu długoterminowego, zabezpieczone na nieruchomości należności banków z tytułu udzielonych kredytów na parcelację, kredytów z lokat osób trzecich, oraz gwarancji. Odroczenie wypłat nie rozciąga się również na bieżące odsetki w wysokości nieprzekraczającej stopy dyskontowej Banku Polskiego od innych należności, zabezpieczonej na nieruchomości z wyjątkiem procentów od należności z pożyczek, które w ostatnich 12 miesiącach przed złożeniem wniosku o odroczenie wypłat zostały na podstawie wyroków sądowych zabezpieczone na nieruchomości, wreszcie — na powstałe po dniu 1 grudnia 1931 r. należności na towary służące do celów gospodarstwa rolnego. Z tego wynika, że stosunkowo niewielka ilość ciężarów, których obecnie rolnictwo, wobec kryzysu nie jest w stanie uiszczać, podlegać będzie odroczeniu.

Sfery rolnicze proponowały zwężenie zakresu zobowiązań na które nie rozciąga się odroczenie wypłat, w szczególności odroczeniu podlegać winny zarówno co do terminów płatności jak i odsetek zobowiązania hipoteczne poza pożyczkami instytucyj kredytu długoterminowego, które to zobowiązania byłyby również przedmiotem układu między wierzycielami jedynie co do obniżenia procentów i rozłożenia na raty sumy długu, nie poruszając oczywiście sprawy redukcji kapitału, który nie ulegałby zmniejszeniu.

Wniosek o odroczenie wypłat, do którego należy dołączyć dowody stwierdzające prawa własności, spis wierzycieli i wykaz wyroków zapadłych przeciwko dłużnikowi oraz ogólny plan uzdrowienia gospodarstwa rolnego, sąd będzie rozważał dopiero po złożeniu opinii przez delegata Ministerstwa Skarbu, powołanego w myśl art. 100. Cytowany artykuł, zredagowany nieco po literacku, zawiera postanowienie, że w celu opinjowania wniosku o odroczenie wypłat nie tylko pod względem zdolności płatniczej dłużnika, lecz również pod względem zgodności tych wniosków z wymaganiami ogólnego stanu gospodarczego i finansowego oraz możliwości uzdrowienia stosunków gospodarczych w rolnictwie, Minister Skarbu powoła delegatów do spraw finansowo-rolnych. Delegaci są uprawnieni do wydawania przedwstępnej opinii o wniosku o odroczenie wypłat, bez której sąd nie przystąpi do rozpoznania wniosku,

a nawet orzeczenie sądowe zapadłe wbrew opinii delegata będzie mogło być przez niego zaskarżone ze skutkiem wstrzymującym wykonanie zaskarżonego orzeczenia.

Wprowadzenie tego przepisu, mocą którego sądy są uzależnione od delegatów Ministerstwa Skarbu sprowadza sądy do roli urzędów, które są krępowane w swej niezawisłej działalności. Stanowi to z punktu widzenia prawnego dziwoląg, a nawet nastroczają się poważne wątpliwości, czy tak pojęta koncepcja jest zgodna z konstytucją, według której wymiar sprawiedliwości należy do niezawisłych sądów. Jeśli chodzi o sprawność w wykonywaniu ustawy o nadzorze rolniczym, to wydaje się, że delegaci nic pozytywnego nie wniosą, a przeciwnie nastąpić może w tej dziedzinie chaos, bowiem sąd obowiązany do wyznaczenia terminu rozprawy w ciągu miesiąca od dnia złożenia wniosku będzie w trudnej sytuacji, o ile delegat w tym terminie opinii nie nadesłże, lub jeżeli jej nie złoży wogóle. Ponieważ jednak przepis o delegatach, co stanowi koncepcję czynników miarodajnych, jest obowiązujący, art. 10 i 100 rozporządzenia należałoby komentować w ten sposób, że sąd wyznacza termin rozprawy, nie posiadając jeszcze opinii delegata i dopiero gdyby opinia ta nie nadeszła, rozprawa ulega odroczeniu.

Wniosek o odroczenie wypłat może sąd zabezpieczyć w myśl art. 12 postanowieniem zarządzającym wstrzymanie wyznaczonej sprzedaży ruchomości i nieruchomości dłużnika, jak również postanowieniem zakazującym zbywania i obciążania nieruchomości i praw hipotecznych dłużnika. W danym więc wypadku sądy nie zostały skrepowane opinią delegata co do wydawania decyzji zabezpieczającej podanie; przynajmniej z brzmienia odpowiednich przepisów rozporządzenia wypływa, jako logiczna, jedynie taka interpretacja.

Przy udzielaniu odroczenia wypłat decydującą kwestją jest ustalenie wartości majątku dłużnika. Art. 13 zawiera szczegółowe przepisy, dotyczące oszacowania gospodarstwa rolnego. Bierze się więc pod uwagę obszar i wartość ziemi według cen przeciętnych otrzymywanych w danej okolicy za grunty równej lub podobnej jakości, wartość użytkową budynków, inwentarzy martwych i urządzeń rolnych, wartość zasiewów i inwen-

tarzy żywych. Te szczegółowe postanowienia odnośnie szacunków w praktyce mogą nastręczyć wiele trudności. Praktyczniej byłoby nie precyzować kazuistycznie tego postanowienia, lecz jedynie ograniczyć się do przepisu, który jest przyjęty w uchwalonym już rozporządzeniu w sprawie segregacji wierzytelności na nieruchomościach ziemskich, parcelowanych w celu spłaty uciążliwych zobowiązań, w której za podstawę szacunku bierze się wartość przeciętną ceny osiąganą w ciągu lat gospodarczych 1925/26—1930/31.

Uwzględniając wniosek, sąd udziela odroczenia wypłat na jednoroczny okres gospodarczy, określając końcowy jego termin w ten sposób, aby gospodarstwo mogło jeszcze w tym okresie normalnie ukończyć i spieniężyć najbliższe zbiory. Termin ten ma być przedłużony jeszcze na jeden okres, jeśli dalsze odroczenie wypłat umożliwi uzdrowienie gospodarstwa rolnego i ułatwi w następnym uzyskanie płynnych środków na zaspokojenie wierzycieli. Przy udzieleniu odroczenia wypłat sąd zamianuje dłużnika zarządcą sądowym gospodarstwa wiejskiego, jeżeli osoba jego daje dostateczną gwarancję należytego prowadzenia zarządu. Wtedy dłużnik jest pod względem odpowiedzialności cywilnej i karnej za ten zarząd zrównany z zarządcą cudzego mienia.

Nadzór sądowy nad zarządem oddany będzie organizacji rolniczej albo urzędowi komunalnemu lub państwowemu bądź osobie prawnej zajmującej się podobnymi czynnościami, albo też specjalnym nadzorcom zamiast nowanym bezpośrednio przez sąd. Wydaje się słusznym, że do sprawowania nadzoru właściwe i powołane jedynie powinny być organizacje rolnicze albo też specjaliści nadzorcy, natomiast powoływanie pozostałych instytucji jest całkiem niewłaściwe, gdyż nie rokuje to pomyślności w prowadzeniu sprawy tej akcji.

W czasie trwania odroczenia wypłat postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi nie może być wszczynane, a wszczęte ulega zawieszeniu, jak również żaden wpis hipoteczny na nieruchomościach dłużnika z mocy orzeczeń sądowych nie może być uzyskany. Postanowienia te, oczywiście nie mają zastosowania do należności nieobjętych odroczeniem wypłat. Przed upływem roku po wydaniu orzeczenia o odroczeniu wypłat dłużnik powinien złożyć wniosek o otwarcie

postępowania układowego załączając jednocześnie propozycje układowe. Propozycje te mogą obejmować: odroczenie lub rozłożenie na raty spłaty długu, zmniejszenie sumy długów, obniżenie odsetek i kosztów, bądź zwolnienie od nich, całkowitą lub częściową likwidację majątku, ograniczenie dłużnika w zarządzaniu i rozporządzaniu majątkiem zwłaszcza nieruchomością na czas wykonywania układu, oraz dodanie dłużnikowi nadzorcy lub ustanowienie zarządcy z ramienia wierzycieli, wreszcie określenie sposobu wykonania układu i zabezpieczenia zobowiązań, objętych układem.

W razie całkowitej likwidacji majątku przez sprzedaż jego w całości, Minister Rolnictwa i Reform Rolnych postanowi, czy do nabywcy mają być zastosowane osobiste kwalifikacje wymagane przez urzędy ziemskie przy udzielaniu zezwoleń na przeniesienie własności ziemskiej. Przepisy te, jak również przepis o parcelacyjnej likwidacji całości lub części majątku, do którego mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 marca r. b. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań obciążających gospodarstwo rolne oraz ustawy segregacyjnej, winny być zrehabilitowane raczej w ten sposób, że w wypadku likwidacji całości lub części gospodarstwa rolnego w związku z wykonaniem ustawy o nadzorze rolniczym, nie mają zastosowania postanowienia rozporządzenia o obrocie ziemią, jak również ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Otwarcie postępowania układowego pociąga za sobą z mocy samego prawa dalsze przedłużenie terminu wypłat ze wszystkimi jego skutkami. O dojściu układu do skutku decydować będzie obecność przynajmniej $\frac{1}{3}$ części wszystkich wierzycieli, uprawnionych do wzięcia udziału w ogólnym zgromadzeniu, reprezentujących przynajmniej $\frac{2}{3}$ wierzytelności wciągniętych na listę i objętych odroczeniem wypłat. W razie braku quorum na zgromadzeniu zebranych powtórnie, sąd na wniosek dłużnika lub wierzycieli, reprezentujących co najmniej 20% należności wciągniętych na listę, może zezwolić na przedłużenie okresu odroczenia wypłat na dalszy okres gospodarczy. Jeżeli natomiast dłużnik nie przyjmie warunków układu, a są one dla niego dogodne, lub gdy układu niewykonywa, sąd niezwłocznie uchyli odroczenie wypłat i umorzy postępowania zapobiegawcze. O ile zaś wierzyciele nie przyjmą warunków ukła-

du, których zmiana ze względu na stan majątkowy dłużnika byłaby niemożliwa, wówczas sąd udzieli dalszego odroczenia wypłat. Na zawieranie układów wpływać będzie niewątpliwie hamująco podwójna kwalifikacja prawomocności uchwał zgromadzenia. O ile słuszny jest przepis, że o układzie decyduje $\frac{2}{3}$ wierzytelności, o tyle zbędne jest uzależnienie układu do personalnej zgody $\frac{1}{3}$ wszystkich wierzycieli. Zachodzić mogą bowiem takie wypadki, szczególnie częste w stosunkach wiejskich, że kilku drobnych wierzycieli, reprezentujących osobowo więcej jak $\frac{1}{3}$ część wierzycieli, mogą łącznie posiadać znikomą sumę w stosunku do pozostałych wierzycieli i sprzeciwiać się zawarciu układu.

Wobec wejścia w życie ustawy o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie chociaż ona nie uwzględnia wielu istotnych dezyderatów, sfery rolnicze ustosunkowały się do niej zasadniczo pozytywnie. W tych warunkach, by rozporządzenie sprawnie mogło być wykonywane, niemała rola spadnie na organizacje rolnicze, które łącznie z komitetami finansowo-rolnemi winny przeprowadzić wstępną pracę, celem doprowadzenia do układów dobrowolnych i zapobiegając, aby delegat Ministerstwa Skarbu nie zgłaszał swego sprzeciwu. W szczególności ma to znaczenie w układach dobrowolnych, bowiem wierzyciele, o ile będą przesłuchani, że dłużnik uzyska odroczenie wypłat, będą skłonniejsi do układu dobrowolnego. Przy prowadzeniu działalności punkt ciężkości winien być przesunięty na układy dobrowolne, z uwagi na to, że z jednej strony upraszczają one procedurę, a poza tem niejednokrotnie mogą postawić zarówno dłużników, a nawet i wierzycieli w dogodniejszej sytuacji.

Rozgraniczając rolę poszczególnych instytucyj rolniczych, należy stwierdzić, że komitety finansowo-rolne winny się zająć rejestracją dłużników, którzy chcą prowadzić układy dobrowolne, ewentualnie wystąpić o nadzór. Układy te powinny prowadzić komitety finansowo-rolne, jak również przygotowywać wnioski o odroczenia wypłat, i na wypadek, o ile ugoda dobrowolna nie dochodzi do skutku, wobec działania na zwłokę wierzycieli, komitet składa w odpowiednim momencie wniosek o odroczenie wypłat. Rola organizacyj rolniczych winna wyrażać się w jak najdalej idącej współpracy z komitetami

finansowo-rolnemi. Szczególnie do zakresu działalności organizacyj rolniczych winna należeć sprawa szacowania gospodarstw rolnych, zapoznawanie rolników z treścią, korzyściami i warunkami odroczenia wypłat. Sprawa zaś podziału kompetencyj między izbami i organizacjami rolniczymi sama przez się praktycznie zostanie rozwiązana przy wykonywaniu działalności, jaka w terenie danej organizacji przypadnie, a poszczególne czynności winny być poruszane w tej organizacji, która się bardziej do tego celu nadaje. W związku z przepisem art. 36, według którego odroczenie wypłat udzielone dłużnikowi nie ma skutków względem współdłużników i poręczycieli, należałoby zwrócić uwagę na konieczność przygotowania praktycznych środków ochrony, celem zapobiegania masowemu poddawaniu się pod nadzór, biorąc za punkt wyjścia przepis art. 19 projektu ustawy o zapobieganiu trudnościom płatniczym, przedłożonej przez Związek Organizacyj Rolniczych, idący w kierunku prolongowania poprzednich weksli z dawnymi żyrami.

Wreszcie z naciskiem należałoby podkreślić, że akcja w myśl rozporządzenia o nadzorze rolniczym, winna być prowadzona z zastrzeżeniem, by nie wytrącać warsztatów z trybu produkcyjnego, by przez to nie została na szwank narażona produkcja rolna. Takie stanowisko zajęte zostało w sprawie tego rozporządzenia na specjalnie zwołanej w tym celu konferencji w ub. miesiącu w Związku Organizacyj Rolniczych.

Na początku roku bieżącego Związek Organizacyj Rolniczych przesłał czynnikom miarodajnym projekt ustawy o walce z lichwą na wsi, polegający na tem, że pewna kategoria pożyczek zaciągniętych u osób fizycznych ulegałaby odroczeniu na raty, jak również od pożyczek tych obniżone byłyby procenty. Projekt w tej formie nie zyskał aprobaty, jednak uchwalone zostały w sprawie lichwy pieniężnej dwa rozporządzenia.

Pierwsze rozporządzenie wprowadza zmiany do rozporządzenia p. Prezydenta z dn. 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej. Odnosi się ono nie tylko do stosunków wiejskich, lecz dąży do spotęgowania walki z lichwą na terenie wszelkich stosunków kredytowych. Na mocy tego rozporządzenia Minister Skarbu będzie ustalał maksymalną stopę procentową nie tylko dla pożyczek instytucyj kredytowych, ale i dla wszelkich pożyczek. Przekroczenie tej stopy będzie podlegało karze. Waż-

na zmianą idzie również w tym kierunku, że sąd będzie miał prawo orzekać, według swobodnego uznania, przyjmując pod uwagę nawet dowody ze świadków przeciwko dowodom z dokumentów zarówno prywatnych, jak i urzędowych. Przepis ten wprowadza poważny wyłom w naszej procedurze sądowej. W dalszym ciągu wprowadzona zostaje instytucja przysięgi stron i na tych terenach, gdzie ustawodawstwo dotychczas takiej przysięgi nie znało. Rozporządzenie to powinno mieć pewne znaczenie przy zwalczaniu lichwiarskiego zadłużenia większej własności ziemskiej, natomiast dla małej własności rolnej uchwalone jest rozporządzenie o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw kredytowych, w myśl którego z dniem 1 b. m. mają być utworzone przy powiatowych związkach komunalnych urzędy rozjemcze, które będą rozpoznawały sprawy, wynikające ze stosunków kredytowych tych dłużników, których głównym zawodem jest gospodarka rolna, a obszar posiadanego majątku nie przekracza 50 ha.

Urząd rozjemczy w składzie przewodniczącego, mianowanego przez prezesa sądu okręgowego, jednego członka-rolnika, a drugiego z kół przemysłowo-handlowych i wolnych zawodów, orzeka stosownie do zdolności płatniczych i możliwości gospodarczych dłużnika, o granicach korzyści majątkowych, jakie może pobierać wierzyciel. Termin płatności długu może być rozłożony na raty na okres nie dłuższy niż lat trzy; może być obni-

żona stopa procentowa, a pozatem nawet może być zmniejszony, względnie umorzony dług, jeśli wierzyciel w czasie trwania stosunku kredytowego, pobrał korzyści, przekraczające normalną stopę procentową. W działalności swej urząd rozjemczy nie jest związany żadnymi ustawowymi zasadami dowodowymi, a może brać pod uwagę przeciwko dokumentom pisemnym dowody ze świadków lub nawet ustne przyrzeczenia, dane przed, przy lub po sporządzeniu dokumentu, chociażby nie były zgodne z temi dokumentami. Urzędy rozjemcze nie mogą jednak rozpoznawać spraw, gdy wierzycielem jest Skarb Państwa, Związek samorządu terytorjalnego lub gospodarczego, przedsiębiorstwo lub instytucja państwowa, albo komunalna, instytucja ubezpieczeń społecznych, zakład ubezpieczeń, instytucja kredytu długoterminowego, bank, komunalne kasy oszczędności i spółdzielnie kredytowe. Rola więc urzędów rozjemczych jest bardzo ograniczona.

W ten sposób zanalizowaliśmy w ogólnych zarysach szereg dekretów, dzieląc się pewnymi uwagami, które się do nich nastreżczyły. Czy jednak dekrety te zapobiegą upadkowi i dezorganizacji gospodarstw rolnych, życie da na to pytanie dopiero odpowiedź. Obecnie można stwierdzić jedynie, że powyższe dekrety, jak również wprowadzenie nowych — nawet dalej idących, nie osiągnie swego celu, dopóki nie zostanie zapewniona opłacalność produkcji rolnej.

Zygmunt Nadrański.

Dochód społeczny Polski.

Jednym z najpilniejszych zagadnień w dobie obecnej jest sprawa ustalenia dochodu społecznego. Dochód społeczny, ustalony choćby w przybliżeniu, niezbędny jest dla oznaczenia zdolności płatniczej podatkowej społeczeństwa, a szczególnie obecnie, gdy wskutek kryzysu jedne źródła dochodów wysychają, a inne silnie się kurczą. Bez danych o wielkości dochodu społecznego nie można również dokładnie określić zdolności kredytowych. Również przy ustalaniu linii przewodniej polityki gospodarczej niezbędne są wiadomości o bezwzględnej wysokości dochodu społecznego, względnie o dochodzie

społecznym, przypadającym na 1 mieszkańca, 1 robotnika i t. p.

Tutaj zaznaczyć należy, że pierwsze próby obliczenia dochodu społecznego Polski podejmowane były już w dobie Sejmu Czteroletniego.

Po odzyskaniu niepodległości w publikacjach urzędowych nie podawano obliczeń dochodu społecznego Polski. Jedynie w „Przeglądzie Skarbowym“ z 1926 r. podany został dochód społeczny Polski, obliczony na 10.449.932.000 zł., co równa się w przybliżeniu 17.974 milionom złotych obecnych.

Obliczenie powyższe nasuwa poważne wątpliwości, a z drugiej strony jest już prze-

starzałe, gdyż było dokonane w okresie, gdy jeszcze w silnym stopniu dawały się odczuć skutki wojny oraz w jeszcze silniejszym stopniu — inflacji.

W pracy niniejszej postawiłem za zadanie ustalenie chociażby w przybliżeniu dochodu społecznego w latach 1928—1929. W okresie powyższym w rolnictwie już zarysowały się pierwsze oznaki zbliżającego się kryzysu. W przemyśle zaś konjunktura była jeszcze pomyślna, gdyż wskaźniki cen artykułów przemysłowych zaczęły wykazywać niewielką niżkę zaledwie w kwietniu 1929 roku. Będzie to obliczenie dochodu społecznego z okresu pomyślnej konjunktury, aby wykazać maksymalną wydajność całego społeczeństwa, jaką dało się osiągnąć w latach pomyślnych po odzyskaniu niepodległości.

Dochód społeczny wyliczać można w różnorodny sposób. W niektórych krajach obliczany jest rok rocznie na podstawie zeznań o dochodzie, przy wymiarze podatku dochodowego. Jest to metoda łatwa, ale daje się stosować tylko tam, gdzie podatek dochodowy płacony jest przez najszerze warstwy ludności.

Można również obliczać dochód społeczny, wyprowadzając czyste dochody wszystkich zawodów i wszystkich gałęzi produkcji jak: przedsiębiorców, pracowników, pośredników transportu, ubezpieczeń, wierzycieli, poczty, banków i t. d. Jednak obliczenie takie wymagałoby wyprowadzenia dużej ilości spółczynników domniemanych, dużej ilości przeliczeń i domyslników, co by się odbiło ujemnie przede wszystkim na wynikach samej pracy.

Można wyjść również i z innego założenia. Mianowicie dochodem społecznym jest wszystko to, co dane społeczeństwo w ciągu danego roku wyprodukowało. Ale tutaj nie można brać całkowitej produkcji netto, tylko po odjęciu tych surowców, materiałów i półsurowców, jakie zużyte były do akcji produkcji. Po odjęciu od produkcji brutto wyżej wyszczególnionych pozycji, otrzymamy produkcję netto, która będzie stanowiła dochód społeczny. Będą bowiem tutaj mieściły się wszystkie dochody: przedsiębiorców, pracowników, państwa i samorządów (podatki), wierzycieli, transportów, banków, pośredników, właścicieli kamienia i t. d. Celem dokładniejszego zbadania dochodu społecznego, należy obliczenia rozbić na dwie grupy:

najpierw obliczyć udział w dochodzie społecznym wytwórców, biorąc za podstawę ceny hurtowe płacone fabrykantom, względnie w rolnictwie tak zwane „ceny płacone producentom“. Następnie należy obliczyć udział handlu w dochodzie społecznym, odejmując od przychodu wszelkie surowce, jak koszt nabycia towarów, opakowanie, opał, światło i t. p. Tutaj będą się mieściły wszystkie dochody już wyszczególnione, jak handlowca, personelu, właściciela domu, państwa i t. d.

Rolnictwo.

Najtrudniej bodaj obliczyć jest udział rolnictwa w dochodzie społecznym. Znajdujemy tutaj olbrzymią ilość warsztatów rolnych (przeszło 3 miliony) oraz dużą ilość artykułów produkowanych. Poza tem w rolnictwie znajdujemy 2 gałęzie produkcji wzajemnie uzupełniające się: roślinną i hodowlaną. Nieomal w każdym warsztacie rolnym duża, częstokroć nieuchwytna część produkcji roślinnej idzie dla wytworzenia produkcji hodowlanej i odwrotnie produkty hodowlane (np. nawóz) pozostają w gospodarstwie dla dalszej produkcji. Tutaj w pierwszym rzędzie należy obliczyć, ile wogóle rolnictwo produkuje z jednej strony artykułów pochodzenia roślinnego, z drugiej pochodzenia zwierzęcego. Następnie należy odliczyć od jednej i drugiej gałęzi wszystko to, co zostaje przetworzone w gospodarstwie; reszta będzie stanowiła wszystko to, co ludność rolnicza spożywa. Resztę tę w rachunkowości rolniczej nazywa się dochodem brutto. Dochód ten porównać można np. z produkcją brutto w przemyśle. Dochód brutto w rolnictwie został obliczony przez dr. W. Ponikowskiego w Związku Organizacji Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej. Te cenne materiały znajdują się jeszcze w rękopisie.

Dochód brutto z produkcji rolniczej w r. 1928/29.

Tysiące złotych

Wytwórczość rolnicza ogółem .	10.259.303
A. Wytwórczość roślinna .	5.759.694
B. Wytwórczość zwierzęca .	4.499.609

Zaznaczyć należy, że ceny były brane loco producent. Produkcja brutto — według dr. Ponikowskiego — równa się: 10.259,3 miliony zł.

Celem uzyskania produkcji netto, należy od kwoty powyższej odjąć wszystkie wydat-

ki rzeczowe, które weszły do gospodarstw z poza rolnictwa.

Zużycie surowców w rolnictwie.

	miljon. lż.	
Nawozy sztuczne	242,8	
Amortyzacja i naprawa narzędzi i maszyn	364,1	
Materiały do naprawy domów	357,7	
Pasze:		
a) makuchy	30,56	
b) otręby	134,90	
c) kielki	0,79	
d) wywar	5,91	
e) wytloki	10,99	
f) pulpa	1,43	
g) mleko chude	49,60	
h) melasa	1,24	235,4
Razem	1.200,0	

Odejmując od dochodu brutto (10.259,3 milj.) wyżej wyliczone spożycie, otrzymamy 9.059,3 milj. zł., co stanowić będzie udział rolnictwa w dochodzie społecznym.

Tutaj podkreślić należy, że surowce i materiały zużyte w rolnictwie stanowią niespełna 12% dochodu brutto.

Należy obecnie obliczyć, ile wypada dochodu społecznego na 1 osobę zatrudnioną w rolnictwie.

W 1921 r. na 19.030 tys. osób zamieszkających na wsi było 10.269,9 tys. zatrudnionych w rolnictwie. Trudno jednak tutaj liczyć za całego robotnika kilkuletnie dziecko pasające gęsi i trzodę, względnie gospodynię dorywczo pracującą przy inwentarzu żywym i podczas żniw, a większość czasu poświęcają zwykłym zajęciom domowym. Dlatego też wszyscy pomagający członkowie rodziny (6.053.071 osób) będą uwzględnieni tylko w 50%. Dodając wszystkich innych robotników i pracowników bez zmian, otrzymamy zaledwie 7.243 tys. robotników w rolnictwie, co stanowi 38% ludności zamieszkałej na wsi.

W 1931 r. było ludności wiejskiej 23.261 tys. osób. Stosując i tutaj wyliczone poprzednio 38%, otrzymamy robotników rolnych około 8.839 tys. Licząc produkcję netto rolnictwa na 9.059,3 milj. zł., na 1 osobę wypadnie przeszło 1.025 złotych.

Udział przemysłu w dochodzie społecznym.

Udział przemysłu w dochodzie społecznym najłatwiej wyprowadzić z wartości produkcji brutto. W 1928 r. wartość produkcji

przemysłu przetwórczego równała się 9.761,2 milionom zł.

Zaznaczyć należy, że przemysł zatrudniał 833.102 robotników. Również dodać należy, że produkcja powyższa (dochód brutto) obliczona została na podstawie cen sprzedaży hurtowych. Produkcję netto, czy udział przemysłu w dochodzie społecznym możemy obliczyć, odtrącając od dochodu brutto wszelkie surowce i materiały.

W Anglii np. usiłują uchwycić czystą wartość produkcji, unikając wszelkich przeliczeń wielokrotnych. W tym celu potrącono z wartości produkcji brutto zużyte surowce i materiały, i okazało się, że czysty przyrost wartości stanowi 40,3% wartości produkcji brutto. Podobnie i w Stanach Zjednoczonych czysta nadwartość przydana w toku produkcji wynosiła 41,3% wartości brutto. Dla Australji powyższy współczynnik równał się 40,67%, wreszcie dla Węgier 40,55%. Opierając się na doświadczeniach zagranicznych, można przyjąć, że produkcja netto równa się około 40% produkcji brutto. Dla Polski podobnych obliczeń masowych nie posiadamy. Sprawozdania zaś Komisji Ankietowej podają podobne obliczenia, jednak w większości wypadków nie ujawniają dochodu czystego, więc nie są pełne.

Autor posiada dokładne obliczenia jedynie dla dwóch większych przedsiębiorstw państwowych; tutaj produkcja netto wynosiła 34%. Z jednego zaś przykładu nie można wysnuwać dalszych wniosków i dlatego przyjmujemy metody stosowane zagranicą, t. zn. przyjmujemy, że produkcja netto równa się 40% produkcji brutto. W danym wypadku otrzymamy:

$$9.761,2 \text{ milj. zł.} \times 0,40, \text{ co odpowiada } 3.904,5 \text{ milj. zł.}$$

Dzieląc zaś kwotę 3.904,5 milj. zł. przez ilość zatrudnionych robotników, otrzymamy, że roczna produkcja netto przypadająca przeciętnie na jednego robotnika w przemyśle równa się 4.687 zł.

Wyżej wyszczególnione gałęzie nie obejmują całego przemysłu, a mianowicie: przemysłu rolnego poza cukrownictwem, górnictwa, monopoli oraz rzemiosł.

Produkcję przemysłu rolnego obliczyć możemy podobnie jak i poprzednio.

Mianowicie produkcja przemysłu rolnego w 1928 r. wynosiła 323,7 milj. zł. Stosując tutaj poprzedni współczynnik (40%), otrzymamy

my produkcję netto równą 323,7 milj. zł. Przemysł rolny zatrudniał w 1928 r. 45.297 robotników, a więc produkcja netto, przypadająca na 1 robotnika, wyniesie 7.145 zł.

Wartość produkcji górniczej równała się 681,4 milionom zł. Zwrócić uwagę należy, że produkcja górnicza podobnie jak i rolnictwo konsumuje stosunkowo mniej od właściwego przemysłu surowców, natomiast wykazuje większy udział robocizny.

Przyjmując w produkcji górniczej udział surowców i materiałów na 35%, otrzymamy produkcję netto równą 681,4 milj. zł. \times 0,65, co odpowiada 442,9 milj. zł. Z drugiej strony górnictwo zatrudniało 121.888 robotników. W przeliczeniu na jednego robotnika produkcja netto w górnictwie wyniesie 3.633 zł.

Monopole.

W poprzednim rozdziale pominięta była produkcja netto monopolu: solnego, spirytusowego i tytoniowego.

Monopol solny wykazał w 1928/29 r. po stronie dochodów 114.149 tys. zł., zaś po stronie wydatków „rzeczowych” 22.240 tys. zł. Odejmując od dochodów powyższe wydatki rzeczowe, otrzymamy produkcję netto, a mianowicie: 91.909 tys. zł.

Monopol spirytusowy po stronie dochodów wykazał w 1928/29 r. 594.595 tys. zł., zaś wydatków rzeczowych 111.951 tys. zł. Odejmując od przychodów powyższą kwotę, otrzymujemy: 482.644 tys. zł.

W tymże okresie monopol tytoniowy wykazał po stronie przychodów 579.728 tys. zł., zaś po stronie wydatków 114.943 tys. zł. Różnica pomiędzy przychodem a wydatkami rzeczowymi wyniesie: 464.785 tys. zł.

Razem więc te trzy monopole wykazują produkcję netto: 1.039.338 tys. zł.

Udział rzemiosł w dochodzie społecznym.

Wartość całej produkcji rzemieślniczej została oszacowana na 1928 r. w wysokości 2.030,8 milionów zł. Dla przemysłu dużego przyjęliśmy współczynnik 0,4, przy którym dojść można do produkcji netto. Jednak w rzemiosłach, zwłaszcza przy naprawach, udział robocizny jest znacznie większy, niż w dużym przemyśle, i dlatego przyjmujemy dla surowców współczynnik 0,4, a dla produkcji netto — 0,6. W ten sposób otrzymamy produkcję netto, równą 1.218,48 milj. zł., co w przeliczeniu na jednego robotnika wyniesie 2.903 zł.

Produkcja rybacka morska.

Produkcja ta wynosiła w 1929 r. 2.635 zł. na 1 rybaka, a przy 1.370 rybakach — 3.610 tys. zł. Stosownie do informacji, uzyskanych od specjalistów w tym dziale, wydatki rzeczowe stanowią około 60% produkcji brutto. Po odjęciu tych wydatków rzeczowych na produkcję netto w 1929 r. przypadnie 1.444 tys. zł.; na 1 rybaka przypada 1.054 zł. Ze względu na charakter zużycia surowców, rybactwo bardziej się zbliża do produkcji przemysłowej, niż rolniczej, i dlatego też łączymy je z innymi grupami przemysłów.

Łącznie produkcja całego przemysłu i rybactwa morskiego wyniesie:

Produkcja netto:	miljn. zł.
przemysłu przetwórczego	3.904,5
przemysłu rolnego	323,7
górnictwa	442,9
monopoli	1.039,3
rzemiosł	1.218,5
rybactwa morskiego	1,4

Razem 6.930,3

Handel.

Jak to poprzednio zaznaczyłem, dochód społeczny równa się produkcji brutto, wyliczonej według cen detalicznych względnie cen płaconych przez konsumenta, mniej kosztu wszelkich surowców. W poprzednich jednak rozdziałach dochód społeczny był wyliczony według cen otrzymywanych przez producenta (rolnictwo) albo cen hurtowych (przemysł).

Z powyższego wynika, że dochód społeczny nie równa się jedynie produkcji netto przemysłu i rolnictwa, obliczonej poprzednio, gdyż nie uwzględnione zostały tutaj przyrosty wartości wynikające z pośrednictwa handlowego.

Mianowicie odejmując od obrotu handlu koszt nabycia surowców (towarów, opakowania, środków opałowowych, światła), w pozostałej reszcie otrzymamy przyrost wartości artykułów przemysłowych i rolnych.

W przyroście tym będą się mieścić zarobki: przedsiębiorstw handlowych, podatki, pensje personelu, przedsiębiorstw transportowych, właścicieli lokali i t. d.

W Niemczech według obliczeń na 1929 r. w handlu detalicznym wszelkie koszty prowadzenia przedsiębiorstwa wraz z zyskiem wynoszą 27,7% obrotu, zaś na lokal wypada około 2,67%, razem 28,37%, czyli na nabycie towarów i surowców przypada 71,63% obrotu. Natomiast w handlu hurtowym przyrost

wartości wynosi już znacznie mniej — około 7% obrotu.

Przyjmując, że w Polsce, zwłaszcza w handlu detalicznym, panuje silne konkurencja drobnych, słabych przedsiębiorstw, posiadających niskie koszty prowadzenia tego handlu (słaba reklama, minimalny lokal, brak personelu obcego i t. d.), wnosimy, że i przyrost wartości towarów bezwzględnie jest niższy niż np. w Niemczech. Z tych względów przyjmujemy, że w Polsce przyrost wartości wynosił w handlu:

detalicznym 25% obrotu
hurtowym 10% obrotu

W 1928 r. obrót w handlu hurtowym wynosił 3958 mil. zł., zaś w handlu detalicznym 10330 mil. zł. Przyjmując dla handlu hurto-

wego przyrost wartości — 10% obrotu, a dla detalicznego 25%, otrzymamy kwotę łączną 2978,3 milj. zł.

Łącznie dochód społeczny Polski wyniesie:

Razem 18.967,9 milj. zł.

Udział rolnictwa 9.059,3 milj. zł.

Udział przemysłu 6.930,3 milj. zł.

Udział handlu 2.978,3 milj. zł.

Dochód powyższy został obliczony na 1928—1929 r. wobec tego przyjmujemy i za ludnienie na 1929 rok, czyli 30,9 milj. osób*). W ten sposób dochód społeczny na 1 mieszkańca wyniesie 614 zł.

Dochód społeczny w Polsce a zagranicą.

W porównaniu z zagranicą dochód społeczny przypadający na 1 mieszkańca w Polsce jest wyjątkowo niski.

Dochód społeczny w poszczególnych krajach.

P a ń s t w a	Rok	Dochód społeczny miliardy zł.	Dochód społeczny na 1 miesz- kańca w zł.	P a ń s t w a	Rok	Dochód społeczny miliardy zł.	Dochód społeczny na 1 miesz- kańca w zł.
Stany Zjedn. Ameryki	1928	793,5	6 612	Czechosłowacja	1927	19,3	1 281
Kanada	1927	51,0	5 355	Włochy	1928	51,6	1 260
Australja	1926	25,9	4 305	Finlandja	1926	3,4	949
Anglja	1928	151,9	3 328	Węgry	1928	7,9	911
Holandja	"	25,5	3 320	Łotwa	"	1,6	843
Szwajcaria	"	12,5	3 129	Estonja	"	0,85	839
Norwegja	"	7,4	2 840	Rumunja	"	14,9	835
Dania	"	8,5	2 430	Jugosławja	1926	9,3	729
Szwecja	"	14,2	2 351	Ł twa	1928	1,5	646
Niemcy	"	145,5	2 288	P o l s k a ^b	1928/29	19,0	614
Francja	"	87,3	2 120	Brazylja	1928	14,9	380
Austria	"	9,3	1 410	Indje	"	53,1	122

^b Obliczenie autora.

Rozpatrując powyższą tablicę można wyprowadzić cały szereg wniosków. Przede wszystkim uwydatnia się w poszczególnych państwach współzależność pomiędzy wydatkami państwowymi a dochodem społecznym.

Wydatki państwowe a dochód społeczny.

Mianowicie wydatki państwowe stanowiły w Anglii 22,3% dochodu społecznego, w Kanadzie — 19,2%, w Australji — 18,4%, w Szwecji — 20%, w Norwegji — 20%, w Niemczech — 17,1%, we Francji — 16,9%, we Włoszech — 16,3%, w Czechosłowacji — 15,3%, w Rumunji 12,4%, w Polsce 15%, a w Indjach — 5,1%.

Z powyższego zestawienia wynika, że im większy jest przeciętny dochód społeczny w danym organizmie państwowym, tem większe są stosunkowo ciężary na rzecz państwa. Jest to zgodne z teorią wykazującą, że im wyższe dochody posiada płatnik, tem większą część tych dochodów może przeznaczyć

na rzecz państwa. Również łatwo, a może jeszcze łatwiej jest np. Francuzowi zapłacić 358,5 zł. podatków przy dochodzie 2,120 zł., niż np. obywatelowi Polski 92,3 zł. podatku przy dochodzie 614 zł. Poza tem tablica ostatnia wykazuje, że wydatki państwowe w poszczególnych krajach stanowią zbliżone odsetki swych dochodów społecznych.

Następnie zestawienie powyższe wyjaśnia między innemi, dlaczego emigracja nasza do Brazylji była zawsze słaba i niepopularna: opłacało się lepiej emigrować do krajów o wysokim dochodzie społecznym na 1 mieszkańca (Stany Zjednoczone, a ostatnio Francja) niż do krajów słabych ekonomicznie, do krajów o niskiej stopie życiowej. Jednocześnie zestawienie to tłumaczy, dlaczego np. w Indjach tak duże niezadowolenie wywołał podatek od soli; przy wyjątkowo niskich dochodach każdy podatek będzie tam uciążli-

*) Dr. B. Dederko. Majątek Narodowy Polski, str. 48.

wy, zaś nawoływania Gandhi'ego do kołozwrotka nie są niczem innym, jak nawoływaniem do pracy, do zwiększenia dochodu społecznego kosztem własnej robocizny.

Przechodząc do dochodu społecznego Polski, należy porównać uzyskane cyfry z obciążeniami podatkowymi.

Zestawienie ciężarów publicznych. a).

Wyszczególnienie	Rok	Tys. zł.
Ogółem		4 648 463
1. Dochody Państwa	1928/29	3 009 000
2. Budżet gmin wiejskich	1928/29	157 637
3. „ miast	1928/29	709 208
4. „ powiat. związków komun.	1928/29	228 000
5. „ związków wojewódzkich	1929/30	161 071
6. „ samorządów gospodarczych	1928/29	7 430
7. „ ubezpieczeń społecznych i innych publicznych	1927	376 117

a) W. Waker Ciężary publiczne. Rolnik—Ekonomista, 1931 Nr. 2 str. 49-

Z powyższego wynika, że wszystkie ciężary publiczne stanowiły przeszło 24,5% dochodu społecznego. Jest to obciążenie bardzo wysokie.

Jeszcze pozostaje do omówienia struktura naszego dochodu społecznego. Mianowicie należy rozpatrzyć, ile przypada produkcji netto na 1 pracownika w poszczególnych gałęziach życia gospodarczego. Według poprzednich obliczeń otrzymaliśmy, że:

Produkcja netto na 1 robotnika.

	zł.	%
W rolnictwie	1,025	22
W rybactwie morskiem	1,054	23
W rzemiosłach	2,093	45
W górnictwie	3,633	78
W przemyśle (bez monopolii)	4,687	100
W przemyśle rolnym	7,145	152

W zestawieniu powyższem rzuca się w oczy niska produkcja netto w rolnictwie i rybactwie. Jak to już podkreślono, jest to wynikiem zatrudnienia dużej ilości rąk robotniczych, a zwłaszcza w rolnictwie kobiet i dzieci. Poza tem wogóle w rolnictwie wydajność pracownika jest stosunkowo mała. Odwrotnie przemysł rolny wykazuje najwyższą wydajność przypadającą na 1 robotnika. Przemysł rolny wogóle wykazuje najwyższą wydajność, jako zbliżony do przemysłu chemicznego, a zatem zatrudniający stosunkowo nieduże ilości robotników.

Na drugim miejscu stoi rybołówstwo morskie, którego produkcja netto niewiele odbiega od wydajności na 1 robotnika w rolnictwie.

Już znacznie większą produkcję netto wykazują rzemiosła; mianowicie wydajność przeciętna jednego rzemieślnika jest przeszło dwukrotnie wyższa od wydajności rolnika, następnie jeszcze większą wydajność wykazuje górnictwo, a najwyższą (nie licząc przemysłu rolnego — przemysł. W przemyśle produkcja netto przypadająca na 1 robotnika jest prawie 5-krotnie wyższa, niż w rolnictwie. Tak duża rozpiętość pomiędzy przemysłem a rolnictwem wywołana jest w pierwszym rzędzie przeludnieniem naszej wsi, oraz byt niską wydajnością naszego rolnictwa. A poza tem wogóle we wszystkich państwach (z wyjątkiem krajów „nowych“) pracownik w rolnictwie wykazuje znacznie niższą wydajność, niż w przemyśle. Dlatego też dochód społeczny najszybciej można zwiększyć, przerzucając przyrost naturalny ludności wiejskiej do innych zawodów — do rzemiosł i przemysłu.

Dr. Bohdan Dederko.

Kryzys spirytusowy.

Przeżywane obecnie przesilenie gospodarcze nie oszczędziło przemysłu spirytusowego. W niniejszym szkicu pragnę dokonać analizy przesilenia spirytusowego, a w szczególności wskazać przejawy tego przesilenia, następnie uwypuklić słabe strony naszej gospodarki, a na tem tle wskazać kroki, zmierzające do jej uzdrowienia.

Pierwszym przejawem obecnego przesilenia spirytusowego jest załamanie się dochodów skarbowych. Celem monopolu w

chwili objęcia całokształtu gospodarki spirytusowej było stworzenie optymalnej korelacji, polegającej na uzyskiwaniu maksymalnych korzyści materialnych dla Skarbu Państwa przy równoczesnem utrzymaniu produkcji gorzelnictwa rolniczego, a nawet jej rozszerzeniu, — szczególnie w dziedzinie spirytusu na cele niekonsumcyjne. Stwierdzić należy, że cele powyższe urzeczywistniał Państwowy Monopol Spirytusowy, o ile chodzi o korzyści Skarbu Państwa, do doby przesilenia.

lenia, t. j. do roku budżetowego 1928/29 wzgl. 1929/30 włącznie. Od tego czasu widzimy z tablicy I gwałtowny spadek dochodów skarbowych, bo z 433 milionów w roku 1928/29 spadają ona w r. 1931/32 na 260 milionów złotych, t. j. o 40%.

Tablica I*).

Wpłaty do Skarbu Państwa z Monopolu Spirytusowego.

Okres sprawozdawczy		złotych
1922 r.		108.673.910
1923 r.		74.047.579
1924 r.		259.122.930
1925 r.		304.017.575
I/I. 1926 — 31/III. 1927		334.055.894
I/IV. 1927 — 31/III. 1928		360.640.504
I/IV. 1928 — 31/III. 1929		433.248.783
I/IV. 1929 — 31/III. 1930		419.833.069
I/IV. 1930 — 31/III. 1931		332.376.992
I/IV. 1931 — 31/III. 1932		260.000.000
I/IV. 1932 — 31/III. 1933)	przypuszczalnie około	160 000.000)

Źródła: *) Druk sejmowy Nr. 1148 tabl. 9, materiały statystyczne Rady Naczelnej Przemysłu Gorzeln Rolniczych (sprawozdanie z działalności D. P. M. S. za kamp. 1929/30 str. 55), szczegółowy plan finansowo-gospodarczy P. M. S. za okres 1932/33 str. 1 (według danych D. P. M. S.), cyfra szacunkowa, obliczona wedle załącznika Nr. 1.

Tablica II*).

Spadek konsumpcji artykułów, podlegających opodatkowaniu pośredniemu.

R O K	Piwo hl	Tytoń tys. zł.	Sól tonn	Cukier tonn	Drożdże q	Spirytus hl
1929	2.619.000	705.002	301.770	361.036	89.973	481.400
1931	1.932.000	635.992	287.970	320.065	87.670	276.380
różnica	687.000	69.010	13.800	40.971	2.303	205.020
spadek w %	26 23%	9.79%	4.58%	11.35%	2.56%	42.59%

Tablica powyższa wykazuje, że przyczyn spadku spożycia spirytusu nie możemy wyłącznie szukać w niekorzystnym układzie stosunków rynkowych, więc w t. zw. przyczynach konjunkturalnych, a raczej przypisywać

Eliminując lata 1922 i 1923, jako okres inflacji, niemiarodajny dla obliczenia wartości porównawczych, stwierdzić należy, że w roku 1931/32 osiągnęliśmy ten sam poziom wpływów skarbowych co w r. 1924, gdy obciążenie konsumenta ceną spirytusu opodatkowanego wynosiło około zł 600 wobec obciążenia w r. 1931/32, wynoszącego zwyż. 1.500 złotych za hl. 100° alkoholu.

Prawdopodobnie wyniki roku budżetowego 1932/33 wykażą według wszelkiego prawdopodobieństwa dlaszy poważny spadek dochodów skarbowych.

Ten spadek dochodów skarbowych z Monopolu Spirytusowego stoi w ścisłej łączności z cofnięciem się spożycia spirytusu trunkowego.

Jeżeli porównamy spadek spożycia spirytusu z innemi artykułami, podlegającemi opodatkowaniu pośredniemu, to, jak wskazuje tablica II, spadek spożycia spirytusu jest kilkakrotnie wyższy.

go musimy strukturalnym wadom tej gospodarczej dziedziny. Spadek nie jest też naturalnym wynikiem nadmiernego spożycia trunkowego Polski w stosunku do państw zagranicznych w okresie pomyślnej konjunktury i wskutek tego anormalnego cofnięcia się jego w dobie przesilenia, czego dowodzi następująca tablica:

Tablica III*).

Spożycie spirytusu trunkowego w Polsce i w innych krajach.

K r a j	Spożycie przed wojną		1924/25		1930/31		Spożycie innych trunków na głowę ludności w ltr.
	a	b	a	b	a	b	
	ilość ogół. w tys. hl.	na głowę ltr.	w tys. hl.	ltr.	w tys. hl.	ltr.	
Polska		2.68	370	1.93	311	1.00	0.33
Francja	1.317	3.9	1.025	2.54	1.060	2.56	15.29
Niemcy	1.876	2.8	551	0.86	444	0.68	1.46
Czechosłowacja		3.—	272	1.91	237	1.69	2.24
Austria	1.126	3.9	100	1.50	111	1.70	4.08

*) Monogr. Państwowy Monopol Spirytusowy w Polsce w k. 1925/26 str. 181—183, materiały statystyczne R. N. P. G. R., wyliczenie własne, W. Dąbrowski, S. Dmochowski,

„Przemysł Spiryt. w Król. Pol. cz. I, str. 158, dane za rok 1924, monogr. D. P. M. S. „Sprzedaż detal. napojów spirytusowych w Polsce (tabl. 120), biuletyn miesięczny D. P. M. S. Nr. 7/8 1930, str. 50, 51.

Tablica powyższa wykazuje, że pijemy najmniej wódek, a ta rzekoma trzeźwość w naszym kraju musi wprost razić, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że u nas spożycie spirytusu stoi na pierwszym miejscu w porównaniu ze spożyciem innych trunków alkoholowych i jeżeli zanotujemy, że nasze „legalne” spożycie spada w bieżącym roku do około 0,6 litra 100^o wobec przedwojennego 2,6 litra na głowę ludności.

Katastrofalny spadek spożycia spirytusu jest rezultatem zbyt wysokiego opodatkowania.

Tablica IV*).

Ceny 1 hl. spirytusu opodatkowanego w różnych krajach.

K r a j	przed wojną zl.	obecnie zl.
a) zabór rosyjski	691.50	1.300 dla fabr
P o l s k a b) „ niemiecki	461.—	wódek
c) „ ausryjac.	423.—	1.500 w wyr. m.
N i e m c y	461.—	850.—
Czechosłowacja	423.—	976.—
Austria	423.—	691.—
Węgry	423.—	502.—
Szwajcaria	348.—	358.—
Francja	382 —**)	349.—

*) W braku źródeł co do ceny opodatkowanego spirytusu przyjęto wysokość samego tylko podatku spirytusowego.

Liczyby powyższe mówią same za siebie. Mamy dwukrotnie wyższą stopę podatku spirytusowego od najwyższego w Europie przed wojną zrealizowanego w monopolu rosyjskim. Jeżeli zaś obok powyższego zestawienia uwzględnimy konsumpcję spirytusu trunkowego (jak tablica III), to możemy stwierdzić, że w krajach o niskich cenach spirytusu konsumpcja zmalała w znikomym stopniu w stosunku do krajów o wyższym opodatkowaniu spirytusu. Tu zaznaczam, że na skutek tego np. Niemcy i Węgry były zmuszone ostatnio do bardzo wydatnego obniżenia cen spirytusu trunkowego, a mianowicie Niemcy z Mk. 6,— na 4,—; Węgry z Pengo 230,— na 130,—; Gdańsk z Gld. 8,— na 6,—.

Wysokie opodatkowanie załamać musiało spożycie szczególnie w naszym biednym kraju, gdzie spożycie to opiera się na najszerzych masach drobnych rolników i robotników.

Dochód społeczny tych szerokich mas ludności nie pozwala na opłacenie tak wysokiego podatku i automatycznie zwraca się do prawdziwej trucizny dla organizmu ludzkiego,

jaka jest samogonka z fuzlami i inne alkoohole tajnego pochodzenia. Szmugiel i tajne gorzelnictwo stają się dzisiaj nagminnem wprost źródłem spirytusu spożywanego przez najbardziejniejsze warstwy.

Jest charakterystycznym, że załamanie się zbytu w Polsce nastąpiło przy pierwszych objawach kryzysu rolnego, bo już w r. 1929/30. Jest to najlepszy sprawdzian, że stopa podatku spirytusowego jest zbyt wysoką w stosunku do dochodu społecznego szerokich mas ludności, jest niesprawiedliwą społecznie, bo odbiera najbardziejniejszym warstwom zbyt wielką część ich dochodów, zamiast dawać możliwość odpowiedniego w granicach trzeźwości społecznej utrzymanego spożycia tego w naszych społecznych i klimatycznych warunkach artykułu pierwszej potrzeby.

Zbyt wysoka stawka podatku spirytusowego jest pierwszą przyczyną załamania się dochodowości Monopoli Spirytusowego. Działa ona analogicznie, a może silniej, jak prohibicja alkoholowa, stosowana w Ameryce, a na to po tamtych doświadczeniach Polska w żadnym razie nie powinna sobie pozwolić. Wysoki podatek spirytusowy powoduje nagminnie jaskrawe łamanie ustawodawstwa monopolowego, co podrywa szacunek najszerzych mas ludności dla naszego państwa, jego ustawodawstwa i władz.

Ale są jeszcze dalsze przyczyny załamania się zbytu spirytusu konsumcyjnego.

W chwili decydowania o formie gospodarki spirytusowej w Polsce, przy zakładaniu Monopoli (w r. 1924) myślą przewodnią Rządu i czynników ustawodawczych było osiągnięcie jaknajwiększych dochodów skarbowych z gospodarki spirytusowej. Stąd bez głębszego zastanowienia, a pod mirażem wyników finansowych, wybrano jako wzór monopol rosyjski. Bo też pod względem dochodowości nie można było znaleźć lepszego przykładu. Monopol rosyjski dawał Skarbowi Państwa przed wojną 752.800.000 rubli wpłaty do Skarbu Państwa, w przeliczeniu na złote 3.895.000.000. Z samego Król. Polskiego Monopol rosyjski osiągnął dla Skarbu rosyjskiego netto 59.000.000 rubli, t. j. złotych 273.000.000. Cena sprzedażna jednego wiadra 40^ogo gotowych wyrobów wynosiła 8 rb. 40 kop., co w przeliczeniu na 1 litr 100^o daje 1 rb. 70 kop., czyli 7,90 zł. Wszelkie koszty produkcji i sprzedaży wynosiły 1,57 zł, tak, że czysty zysk wygospodarowany przez mo-

monopol rosyjski dla Skarbu Państwa wynosił zł 6,26 na litr 100°.

Nastawiona na wzór monopolu rosyjskiego gospodarka spirytusowa nie poszła jego drogami. Dowodzi tego następująca tabela:

Tablica V.

Wpływy i wydatki monopolu rosyjskiego i polskiego na hl.

Wyszczególnienie	Monopol rosyjski Zł.	Monopol polski normalnie (kamp. 1929/30) Zł.	preliminarz 1932/33 Zł.	Prawdopodobne wyniki 1932/33 Zł.
Wpływy . . .	790.—	1,376.—	1,587.—	1,483.—
Wydatki:				
koszty ogólne .	7.—	21.—	52.—	33 —
koszty surowca	84.—	101.—	98.—	105.—
oczyszcz. spiryt	14.—	15.—	16.—	22.—
przerób na wódki gotowe . .	17.—	81.—	97.—	127.—
transport . . .	12.—	27.—	36.—	37.—
koszty sprzedaży	23.—	119.—	166.—	166.—
razem . . .	157.—	364 —	465.—	485.—
Wydatki skarbowe-bierne na inwestycje, zakup surowca, materiałów ponad bieżące potrzeby:		23.—	68.—	138.—
Oplaty samorządowe	7.—	90.—	90.—	90.—
Wpłata do Skarbu Państwa .	626.—	899.—	964.—	770.—
Wpłata do Skarbu Państwa stanowi % wpływów Monopoli	79,24%	65,33%	60,74%	51,92%

* Źródła: Wyliczenie własne oparte na mater. następ. sprawozdanie z dział. D. P. M. S. za kamp. 1929/30, szczegółowy plan finans. gosp. P. M. S. na okres 1932/33, zestawienie kosztów prod. 100° litra spirytusu przed wojną na podstawie materiałów p. prez. Hiżyckiego; ruble przeliczone na franki złote a następnie na dzisiejsze złote obiegowe.

Tablica powyższa wykazuje jaskrawo, że nie osiągnęliśmy wyników Monopoli rosyjskiej, przyjętego przez nas jako wzór do urządzenia gospodarki spirytusowej. Założenia jego w naszej praktyce zupełnie załamały się. Osiągamy wprowadzić na jednostkę opodatkowanego towaru wpłatę do Skarbu Państwa o 1—3 zł wyższą, ale obciążamy konsumenta o 6—8 zł wyżej niż Monopol rosyjski. Z cen sprzedażnych podwójnie wyższych monopol nasz odprowadzał do Skarbu Państwa jedynie 65% (obecnie ten procent spadnie do około 50%). Tymczasem Monopol rosyjski osiągnął 79%, a w stosunku do dzisiejszych cen sprzedażnych oddawałby 90% tych ostatnich.

Jeżeli będziemy rozpatrywać poszczególne pozycje wydatków monopolu, to ceny wypłacane producentom surowca i rektyfikacji wykazują pewną małą zwyżkę w stosunku do cen monopolu rosyjskiego, ale istotnie przynoszą stratę gorzelnictwu, gdy zważymy, że produkcja gorzelnia w stosunku do czasów przedwojennych wynosi około 20% w kamp. 1931/32, a w przyszłej kampanii obniży się do ca 10%, produkcji przedwojennej poszczególnej gorzelnia w b. Kongresówce.

W tych warunkach gorzelnia nie otrzymuje w cenie monopolowej zwrotu pełnych stałych składników kosztów produkcji — jak administracja, amortyzacje i oprocentowanie kapitału zakładowego, skalkulowanego przed wojną i przy odbudowie naszych gorzelnia na rozmiary produkcji 1.000—1.500 hl. i wyżej w jednej gorzelnia. Jasne jest, że przemysł gorzelniczy oddaje obecnie monopolowi swój produkt ze stratą w porównaniu do warunków produkcji, jakie dawał monopol rosyjski. To samo dotyczy kosztów oczyszczania.

Natomiast widzimy jaskrawe dysproporcje przedewszystkiem w kosztach ogólnych monopolu, dalej w kosztach przerobu na wódki monopolowe, w kosztach transportu i kosztach sprzedaży. Z liczb tych okazuje się, że polski monopol zawiódł w każdym razie jako monopol produkcyjny w organizacji wytwórczości wódek i zbycie wyrobów monopolowych. Najlepszym tego dowodem jest zestawienie wyników fiskalnych sprzedaży wyrobów monopolowych i sprzedaży spirytusu fabrykom prywatnym dla wyrobu wódek gatunkowych, i tak, monopol zamierzał osiągać dla Skarbu Państwa według preliminarza r. 1932/33 przy sprzedaży swoich wyrobów na 1 litr. 100° spirytusu (patrz tabl. V) zł 9,64, prywatnym zaś fabrykom sprzedaje rektyfikant po cenie zł 13,—, pokrywając z niej:

koszt nabycia surowca zł 0,98, koszt oczyszczania zł 0,16, koszty ogólne zredukowane do normalnych zł 0,21, opłatę samorządową zł 0,90, razem zł 2,25, i uzyskuje netto dla Skarbu Państwa zł 10,75. Ponadto fabryka prywatna opłaca patent akcyzowy 31,5 gr od 1 litr. 100° spirytusu, dalej podatek obrotowy, wynoszący 2,7% od ceny sprzedażnej wódek gatunkowych. Z tego widzimy, że nie licząc podatku dochodowego, który musi opłacać, prywatna fabryka przynosi Skarbowi Państwa bezspornie 1,32 zł na litr więcej podatku spirytusowego niż monopol państwowy.

Powyższe obserwacje nadmiernej rozbudowy kosztów przetwórczych i handlowych potwierdzają zestawienia tych kosztów w jednej z prywatnych rozlewni wódek, pracującej przed wprowadzeniem monopolu. Rozlewnia ta miała w r. 1924 następujące koszty rozlewu i sprzedaży 1 butelki wódki pojemności 0,6 ltr.:

robocizna i koszty handlowe 3,6 gr, korek 0,2 gr, etykiety i banderole 0,5 gr, butelka i stłuczka 7,4 gr, prowizja agentów, podatek obrotowy i zysk 1,3 gr, — razem na butelkę 0,6 ltr. 40%: 13 groszy; na 1 liter 100° (4,15 butelek): 54 grosze.

Cena sprzedaży gotowych wyrobów rozlewni, będących w ręku producentów wynosiła łącznie z ceną towaru zł 1,20. W przeliczeniu na obecne złote (1,74 fr. szw.) 2,09. Te same koszty w Państwowym Monopolu Spirytusowym wynoszą: zł 4,64, mniej prowizja detalistów zł 1,40, — razem zł 3,24 wobec zł 2,09.

Cyfry mówią same za siebie.

Załamaniem się zbytu konsumcyjnego musiało doprowadzić do paradoksalnych stosunków produkcję gorzelniczą.

Tablica VI*).

Produkcja spirytusu w hl. 100°.

Okres czasu	Produkcja gorzelnii ogółem	Ilość gorzelnii czynnych ogółem	Na jedną gorzelnię
przed wojną .	2.595.539	2 448	1.060
kamp. 1922/23 .	938.241	1.256	747
„ 1924/25 .	720.979	1.282	562
„ 1927/27 .	662.813	1.401	473
„ 1928/29 .	728.506	1.424	511
„ 1929/30 .	878.042	1.471	597
„ 1930/31 .	663.604	1.486	446
„ 1931/32 .	420.000	1.486	283
„ 1932/33 .	250.000	1.486	168

Inne państwa nawet przy trudnych warunkach zbytu potrafiły odbudować przedwojenną produkcję spirytusu i utrzymać ją na poziomie potrzeb przemysłu.

Tablica VI.

Źródła: *) materiały stat. R. N. P. G. R.

**) Przemysł Rolny 1931 Nr. 11/12.

***) wyliczenia własne R. N. P. G. R.

Tablica VII.

*) mat. stat. R. N. P. G. R.

**) biuletyn mies. D. P. M. S. Nr. 7-3 1930 r.

***) j. w. dane za r.1929.

Tablica VII.

Produkcja spirytusu w różnych krajach, w tysiącach hl. 100°*).

Okres czasu	Czechosłowacja	Francja	Niemcy	Węgry
przed wojną (r. 1914) .	748	2.954	2.885	nieznane dla obecnego obszaru
kamp. 1924/25 .	564	1.962	1.839	258
„ 1927/28 .	540	2.112	2.805	384
„ 1928/29 .	616	2 172	3.237	314
„ 1929/30 .	703	2.990	2.878	427
„ 1930/31 .	642	2.997	2 562	315
„ 1931/32 .	wyniki produkcji obecnej nieznane, możliwości produk. przemysłu przeważnie niezmiennione			

Z porównania tablic VI i VII wynika, że polityka produkcji i zbytu została w zupełności poświęcona względem polityki fiskalnej, co w efekcie zabijało stale produkcję, a w obrotach wtórnym dotknęło również i dochody Skarbu Państwa.

W konsekwencji naszej polityki spirytusowej ogólne i jednostkowe zmniejszenie się produkcji gorzeln rolniczych łączyć się musi nie tylko z utrwalającym zmniejszeniem się konsumpcji spirytusu ale i koniecznością likwidacji nadmiernych zapasów monopolowych. Zapasy monopolowe dojdą w r. b. do niebywalej cyfry przeszło 800.000 hl., czyli przeszło dwuletniego monopolowego zbytu. Wprawdzie zapasy te w porównaniu do krajów ościennych, szczególnie Niemiec, które upornie utrzymują je na wysokim poziomie wyż. 2.600.000 ltr. (zdaje się ze względów wojennych) i u nas ze względu na przykład sąsiada nie powinny przerażać, stwierdzić jednak trzeba, że o ile Skarb Państwa ponosi straty finansowe, związane z dzisiejszym kryzysem, to ciężar likwidacji nadmiernych zapasów w sensie produkcyjnym obciąży produkcję gorzelniczą.

O ile system gospodarstwa spirytusowego nie zostanie radykalnie zmieniony, gorzelnictwo przez kilka lat musiałoby przechodzić przez wielkie ograniczenie wytwórczości.

Zło największe leży w tem, że legalna konsumpcja spirytusu trunkowego cofnęła się do tak znikomych rozmiarów, że zagraża to wręcz istnieniu przemysłu gorzelniczego.

Dla stworzenia podstaw bytu gorzelnictwa rolniczego nie wystarczy nigdy 200.000 hl. obecnego zbytu spirytusu 100° konsumcyjnego, bo przy ilości 1.500 gorzeln wypada na jedną gorzelnię około 130 hl. odpędu kampańijnego, t. j. zupełnie nieopłacalnego zatrudnienia na 30—50 dni. Tymczasem gospodar-

stwo rolne miało zawsze i mieć powinno wywar przez miesiące zimowe, t. j. conajmniej przez 150—180 dni. Z tego względu, praktycznie biorąc, musi się dać każdej gorzelni rolniczej już conajmniej 300 hl. kontyngentu na cele konsumcyjne i zwrócić pełne koszty tej produkcji, aby mogła ona na tej podstawie pracować dalej na pokrycie zbytu spirytusu technicznego i na eksport.

Według dotychczasowej ustawy monopolowej, gorzelnie otrzymywać mają tylko zwrot kosztów produkcji za dostarczony przez nie spirytus do konsumpcji wewnętrznej. Państwo nasze mimo ogromne znaczenie, jakie gorzelnictwo ma dla potaniania, a równocześnie zwiększenia wytwórczości rolnej, nie udzieliło mu dotychczas bynajmniej równorzędnej opieki jak np. cukrownictwu, przemysłowi naftowemu i węglowemu, które w cenie wewnętrznej otrzymują nietylko koszty produkcji, ale i wyrównanie strat na eksporcie. Przeciwnie żadna gorzelnia od chwili ograniczenia wytwórczości otrzymując zapłatę podług teoretycznego kosztu produkcji 700 hl., nie otrzymuje przy odpędzie poniżej 300 hl. nawet zwrotu jego kosztów, a cóż dopiero poparcia dalszej produkcji.

Aby powyższe cele choć w części osiągnąć, należałoby przywrócić ogólny zbyt konsumcyjny przynajmniej 450.000 hl. Inaczej ja-

sno musimy sobie zdać sprawę, że gorzelnictwo rolnicze przy dzisiejszem nastawieniu gospodarki monopolowej stoi wobec problemu likwidacji przynajmniej w olbrzymiej swej większości.

A podkreślić tu musimy, że w przeciwieństwie do innych przemysłów gorzelnictwa rolniczego koncentrować nie wolno. Głównym celem jego jest nietylko przerób jak największych ilości ziemniaków w stosunku do ogólnej sumy zbiorów, ale przede wszystkim uprzystępnienie w jaknajwiększej ilości warsztatom rolnym korzyści płynących z przerobu ziemniaka w gorzelni, a to poprzez zwiększenie możliwości bezgotówkowego nawiązania i taniej paszy dla inwentarza użytkowego.

Stąd najbardziej celową formą dla gorzelnictwa jest jego dekoncentracja w wielkiej ilości gorzelń o średnim przerobie ze szczególnem uwzględnieniem gospodarstw o gorzszych ziemiach i złych warunkach zbytu surowca.

Jeżeli, rozważając dalsze możliwości produkcyjne, przeglądamy cyfry zbytu spirytusu niekonsumcyjnego, to stwierdzić możemy, że zbyt ten stoi w porównaniu do zagranicy na najniższym poziomie. Dowodzi tego tablica następująca:

Tablica VIII*).

Porównanie zbytu spirytusu techniczno przemysłowego w różnych państwach.

K r a j	Zbyt denaturatu		Zbyt na cele przemysłowe		Zbyt na cele napędowe		Zbyt ogólny na cele techn.-przemysłowe	
	w tysiącach hl	na głowę ludn. ltr.	w tysiącach hl	na głowę ludn. ltr.	w tysiącach hl	na głowę ludn. ltr.	w tysiącach hl	na głowę ludn. ltr.
Polska (1930/31)	67	0,22	46	0,15	21	0,07	135	0,44
Francja (1929/30)	643	1,55	490	1,18	350	0,85	1.483	3,58
Niemcy (1930/31)	552	0,85	621	0,95	488	0,75	1.662	2,55
Czechosłow. (1930/31)	208	1,41	41	0,28	62	0,42	311	2,11
Węgry (1930/31)	52	0,60	23	0,27	107	1,23	182	2,10

Niski zbyt spirytusu niekonsumcyjnego nie jest jednak wynikiem przesilenia, utrzymuje się on mniej więcej na poziomie poprzednich kampanij. Ale z cyfr przytoczonych widać, że w dziale tej gospodarki Monopol Spirytusowy nietylko nie przejawiał szczególnej aktywności, lecz przeciwnie szeregiem zarządzeń specjalnie w latach konjunktury u-

niemożliwił rozwój zbytu niekonsumcyjnego (sprzedaż denaturatu za kartkami, wysokie ceny sprzedaży).

W zaniedbaniu są wszystkie dziedziny gospodarki spirytusem niekonsumcyjnym. Dotyczy to zarówno denaturatu do celów opasłowo-oświeceniowych, jak i zbytu na cele przemysłowe, jak wreszcie na cele napędowe. Zjawisku temu nie można się dziwić.

*) Źródła: materiały statystyczne R. N. P. G. R.

Monopol, będąc skrepowany w każdym najmniejszym posunięciu decyzją swych władz przełożonych, nie mógł nigdy korzystać z przepisów ustawy, które upoważniały go do ponoszenia strat w poszczególnych działach zbytu spirytusowego, choćby nawet w innych działach zbytu wytrzymujących wyższe ceny mógł osiągnąć ich wyrównanie. Poza to jako instytucja państwowa, skrepowana przepisami skarbowo-technicznymi, nie może nigdy wykazać ruchliwości handlowej dostępnej dla prywatnego kupca, względnie organizacji handlowej.

Na podstawie przeprowadzonej powyżej analizy, stwierdzić musimy, że kryzysu spirytusowego nie wywołała nadprodukcja, boć przecież produkcja gorzelnicza była regulowana corocznym zapotrzebowaniem monopolu. Wywołany on został przez katastrofalne wprost cofnięcie się zbytu spirytusu spożywczego, a to wskutek wysokiej stopy podatku, utrzymywanej od czasu wprowadzenia monopolu na zbyt wysokim poziomie. Drugą przyczynę stanowią zbyt wysokie koszty administracji monopolu, przerobu wódek czystych i niewłaściwe ujęcie organizacji zbytu detalicznego poprzez urzędnicze hurtownie nie wykazujące należytej kupieckiej sprężystości.

Jakie są środki zaradcze?

Rząd w zamiarze zapobieżenia skutkom wyżej omówionego przez nas przesilenia spirytusowego przeprowadził ostatnio obniżkę ceny na spirytus i opracowuje nowelizację ustawy o monopolu spirytusowym, mającą umożliwić odpowiednią gospodarkę monopolową.

Otóż co się tyczy wspomnianej obniżki ceny możemy przewidywać z wielkim prawdopodobieństwem, że nie osiągnie ona zamierzonego celu. Jak wynika z tablicy V przeciętna wyrobów monopolowych po przeprowadzonej niżce wyniesie 1.487,— zł za hl., a więc przeciętna cena wynosić będzie więcej niż w okresie najlepszej konjunktury r. 1928/29 kiedy wynosiła ona zł 1.376,—.

Co do zamierzonej nowelizacji ustawy o monopolu spirytusowym, to drogę do poprawy dzisiejszych warunków widzimy nietylko w zmianach ustawodawczych, lecz przede wszystkim w przeprowadzeniu konkretnych zarządzeń, które chociażby na podstawie obecnie obowiązującej ustawy mogą być zrealizowane:

I. Co do spirytusu trunkowego:

1) W pierwszym rzędzie należy obniżyć opłatę akcyzową, t. j. preliminarowaną wpłatę do Skarbu Państwa, do poziomu najwyższego przedwojennego w b. zaborze rosyjskim, a więc 6 złotych od litra 100% alkoholu — w porównaniu do obecnie preliminarowanej 9 zł 64 gr.

2) monopolowy rozlew spirytusu należy tak zreformować, by sprzedaż wódek mogła się odbywać przy maksymalnym zwiększeniu kalkulacyjnej opłaty skarbowej o około 2 złote kosztów przerobu za litr 100% i o opłatę na rzecz ciał samorządowych*).

3) cenę spirytusu dla prywatnych fabryk wódek należy zniżyć równorzędnie niemal do ceny kalkulowanej dla wytwórni monopolowych, aby prywatne wyroby nie były sztucznie z mocy przepisów ustawy usuwane przez monopol, ale mogły obok wyrobów monopolowych na nieco tylko wyższych warunkach docierać do konsumenta. Opłaci się to Skarbowi Państwa sownie, gdyż fabryki te opłacać będą obok podatku spirytusowego patenty akcyzowe, podatek dochodowy itp.

Już przez zrealizowanie trzech wymienionych zarządzeń osiągnie się dla konsumenta niżkę niedostępnej ceny i to z 14 zł 83 gr na około 9 złotych w przeliczeniu na litr 100% spirytusu. Równocześnie przy takiej niżce podnieść się niewątpliwie powinna konsumpcja przynajmniej do 300.000 hl. i temsamem dochody Skarbu Państwa wzrosłyby do ca 185.000.000 zł, a łącznie z wpływami z uruchomienia zapasów dochód Skarbu Państwa osiągnie kwotę przeszło 200.000.000 zł wobec prawdopodobnego wpływu z r. 1932/33 około 160.000.000.000 zł.

Przy zbycie realnym jak na nasze stosunki wynoszącym ca 400.000 hl. spirytusu spożywczego, wzmiankowany dochód Skarbu mógłby i powinien w najbliższej przyszłości wynieść 240 milj. zł. A przy spożyciu spirytusu trunkowego 2 litry na głowę ludności, więc niższym znacznie od spożycia np. Francji i Belgii, dochód Skarbu Państwa wynosiłby około 360 milionów złotych.

Obok powyższej akcyzy Państwo pobrałoby od przemysłu i handlu spirytusowego opłaty za patenty akcyzowe, podatek obrotowy i dochodowy, które to pozycje oceniać

*) patrz str. 9, obliczanie kosztów produkcji rozlewni prywatnej.

można na około 40 milionów, tak, że Skarb Państwa może w ten sposób osiągnąć ogólne wpływy z opodatkowania spirytusu wynoszące 400.000.000 złotych. Zaznaczyć należy, że w tych warunkach przemysł spirytusowy zyskałby zdrowsze ramy swej wytwórczości w ogólnej sumie odpędu rocznego około 600.000 hl.

II. Co się tyczy spirytusu niekonsumcyjnego, to obok wprowadzenia ustawowego przymusu mieszanek spirytusowych dla celów napędowych musi się podjąć szerszą akcję zastosowania denaturatu do celów opałowych i oświeceniowych, tudzież zwiększenia przerobu przemysłowego. Mamy wątpliwości, czy Monopol państwowy nawet po wyodrębnieniu puli spirytusu niekonsumcyjnego zdoła poczynić postępy w tym dziale gospodarki spirytusowej. Wątpliwości powyższe wynikają z dotychczasowej praktyki i ze struktury Monopoli jako instytucji państwowej, nie mogącej działać na warunkach ścisłe kupieckich. Wydaje się, iż najwłaściwszym byłoby oddanie gospodarki spirytusem niekonsumcyjnym organizacji producentów

na jej ryzyko. W tym wypadku monopol mógłby bardziej zwrócić swą uwagę na spirytus spożywczy i osiągnięcie z niego największych dochodów skarbowych.

Skoro by jednak Rząd się na to nie zdecydował, to Monopol powinien oddać sprzedaż spirytusu niekonsumcyjnego w ręce organizacji handlowej producentów a samemu przeciw tylko jaknajszersze rozprzestrzenienie spirytusu niekonsumcyjnego.

Kończąc, podkreślić musimy, że dla utrzymania i ugruntowania gorzelnictwa na ziemiach polskich, jest niewątpliwie koniecznym zwiększenie zbytu spirytusu przemysłowo-technicznego, utrzymanie w pewnym choćby ograniczonym zakresie wywozu poza granice państwa, ale kardynalnym warunkiem wszelkiej reformy gospodarki spirytusowej, jeżeli chodzi o nasze stosunki i o gorzelnictwo rolnicze, jest utrzymanie legalnego zbytu spirytusu spożywczego na właściwym poziomie, bo tylko ten zbyt daje podstawę dla utrzymania i rozwoju produkcji spirytusu i opartych na niej wszystkich gałęzi przemysłu spirytusowego.

D. B. Walukiewicz

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

Oświadczenie Międzynarodowej Komisji Rolnej.

Międzynarodowa Komisja Rolnicza w Paryżu, po zakończeniu w dn. 22 lipca r. b. dwudniowych obrad swego dorocznego zebrania w Lozannie, ogłasza nast. oświadczenie:

Walne zebranie Międzynarodowej Komisji Rolniczej, po dokładnem zbadaniu pogarszającego się coraz bardziej położenia rolnictwa w poszczególnych krajach, poczuwa się do obowiązku wskazania środków, które jej zdaniem, powinny być niezwłocznie przedsięwzięte w celu złagodzenia kryzysu rolniczego.

Walne zebranie Międzynar. Komisji Rolniczej, w przedświadczeniu, że polepszenie położenia rolnictwa jest nieodłącznie związane z uzdrowieniem stosunków ogólnoekonomicznych na całym świecie, przychyliła się całkowicie do projektu poszczególnych państw zwołania Międzynarodowej Konferencji ekonomicznej, któraby się zajęła zbadaniem środków koniecznych do opanowania kryzysu światowego. Wielkie organizacje rolnicze poszczególnych krajów, zgrupowane w Międz. Komisji Rolniczej, podkreślają z naciskiem konieczność powołania reprezen-

towanych przez nie niezależnych kół rolniczych, związanych bezpośrednio i stale z rolnictwem praktycznem, a więc z potrzebami samych rolników — do wzięcia najczynniejszego udziału w powyższej Konferencji. Współpraca ta jest tem konieczniejsza, ponieważ z racji niezaprzeczalnej ścisłej zależności między rolnictwem, przemysłem i handlem, powodzenie Konferencji uzależnione jest od ścisłej, prowadzonej na równej stopie współpracy tych trzech gałęzi aktywności ludzkiej; prosperowanie każdej z tych gałęzi jest ściśle uzależnione od pomyślności pozostałych.

Walne zebranie Międzynarodowej Komisji Rolniczej poczuwa się do obowiązku zwrócenia już obecnie uwagi rządów państw i narodów na okoliczność podstawowego znaczenia, a mian. na to, że światowy kryzys rolniczy wywołało nagromadzenie środków produkcji i wyprzedzenie przez produkcję i obecną zdolności konsumcyjnej i przyrostu ludności, podczas gdy równoległe z tem malała bardzo znacznie zdolność nabywcza mas.

W związku z powyższem Walne zebranie Międzynar. Komisji Rolniczej uważa, iż jak najbardziej celowa organizacja produkcji i wymiany handlowej jest jednym z najsukcesyjniejszych środków, prowadzących do zwalczania kryzysu ekonomicznego i do ugruntowania pomyślności narodów na nowych podstawach. Należy uczynić wszystko, by nieuregulowaną podaż wytworów produkcji masowej na rynkach światowych zastąpić handlem zorganizowanym, regulowanym przez syndykaty lub też w drodze ustanowienia przez poszczególne państwa racjonalnych kontyngentów przywozu. W ten sposób pojęta organizacja jest jednym z najważniejszych warunków stopniowego powrotu do normalnych stosunków w międzynarodowej wymianie dóbr.

W szczególności zaś należy podkreślić, iż system kontyngentów ew. w połączeniu z preferencjami celnymi, może niejednokrotnie zastąpić w handlu międzynarodowym system klauzul największego uprzywilejowania. Im lepiej zdoła każdy kraj rozwiązać zagadnienie uregulowania krajowej podaży przez odpowiednią organizację wewnętrzną — tem bardziej możliwą stanie się międzynarodowa współpraca, oparta na obecnie istniejących potrzebach gospodarczych. Szczególniej zaś otwiera się tu pole dla krajowych organizacji spółdzielczych do poświęcenia się tym zadaniom w celu pomyślnego kontynuowania rozpoczętej już na terenie międzynarodowym współpracy.

Dla rolnictwa ważne jest przede wszystkim:

1. skontyngowanie wywozu zbóż za pośrednictwem konwencji między państwami wywozającymi;
2. rozwinięcie międzynarodowej konwencji cukrowniczej;
3. skontyngentowanie wywozu drzewa w drodze zawarcia konwencji między krajami wywozającymi;
4. skontyngentowanie produkcji i wywozu wina.

Należy zbadać możliwość objęcia podobną reglamentacją innych produktów w miarę postępu organizowania produkcji w innych gałęziach wytwórczości krajowej.

Jednocześnie należy dążyć wszelkimi możliwymi środkami do wzmożenia konsumpcji wogóle, podnosząc i normując jakość wytworów rolniczych, oraz ułatwiając handel

detaliczny. Powinna być prowadzona odpowiednia polityka płac, która by, umożliwiając zmniejszenie ilości bezrobotnych, miała zarazem na uwadze siłę nabywczą ludności. Należy też zająć się zbadaniem możliwości wyszukania nowych rynków zbytu, a jak na razie wywiezienia nadwyżek produkcji do krajów, gdzie ludność cierpi z powodu niedożywiania lub nawet klęski głodowej. Należy podkreślić, iż zwiększenie spożycia produktów pochodzenia zwierzęcego umożliwiłoby zapewnienie rozszerzenia zbytu dla wytwórczości roślinnej, potrzebnej do przetrwania na mięso i mleko. Wreszcie należy dążyć wszelkimi możliwymi środkami do ożywienia i wzmożenia ruchu budowlanego. W miarę powrotu normalnych warunków zbytu wytworów rolniczych, co zapewni rolnikowi godziwe wynagrodzenie za jego pracę i umożliwi czynienie oszczędności — zalecałoby się obracanie tych oszczędności przede wszystkim na rozbudowę i ulepszenia gospodarcze.

Wszystkie środki, zmierzające do obniżenia kosztów produkcji, a nie wywołujące zwiększenia bezrobocia, przyczynią się do opanowania kryzysu ekonomicznego.

Inny postępowanie doniosłego znaczenia, do którego należy dążyć wszelkimi środkami, — to obniżenie kosztów pośrednictwa. Pod tym względem należy stwierdzić, że ceny detaliczne nie obniżyły się równolegle do cen hurtowych. Ani organizacje spożywców, ani czynniki państwowe nie poparły w należytej mierze usiłowań organizacji rolniczych w celu wywarcia nacisku na handel pośredniczący. Gdyby spożywczy zechcieli zrezygnować z niektórych wymagań zbytku i wygody — wtedy rozpiętość cen hurtowych i detalicznych mogłaby być znacznie ograniczona, a to dzięki obniżeniu stopy procentowej, kosztów przewozu, podatków i różnych innych opłat; ale rozpiętość ta zmniejszałaby się także, gdyby i handel pośredniczący zadowolnił się bardziej umiarkowanymi zyskami.

Do opanowania kryzysu ekonomicznego przyczyni się wreszcie w znacznym stopniu wszystko, co prowadzi do złagodzenia lub usunięcia antagonizmów między narodami, co zabezpiecza spokój i porządek wewnętrzny w krajach, zapewnia pokój, jednym słowem — wszystko, co odbudowuje zaufanie.

Międzynarodowa Komisja Rolnicza, wychodząc z tych założeń, zwraca się do rolników o poparcie w miarę sił i możliwości wspólnej pracy międzynarodowej i zaleca im współ-

działanie w utrzymaniu pokoju, zabezpieczeniu własności oraz zacieśnieniu więzi, jednoczącej we wspólnym interesie ugrupowania ekonomiczne i narody.

Przegląd rynków

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

W końcu lipca i na początku sierpnia na rynkach amerykańskich zaznaczyła się silna wyżka cen zbożowych, wyżka, jakiej już dawno nie widziały te rynki. Przedwczesnem byłoby wyrokować o trwałości tej wyżki, bo przyczyny jej mają raczej charakter psychologiczny. Jest jednak niewątpliwą rzeczą, że zbiory pszenicy w Stanach Zjednoczonych są słabsze, niż zeszłoroczne; również powstają przypuszczenia, że zbiory pszenicy w Kanadzie okażą się gorsze, niż je dotychczas szacowano. Wśród krajów europejskich — kraje bałkańskie będą miały w roku bieżącym mniejsze nadwyżki wywozowe, jednakże według wszelkiego prawdopodobieństwa wszystko to nie będzie wystarczającym dla poważniejszego zmniejszenia światowych zapasów pszenicy. Informacje o możliwościach stopniowej likwidacji zapasów wpływają pobudzająco na rynki zbożowe. Przytem nie należy zapominać o ożywieniu na rynku pieniężnym, które niedawno się objawiło w Stanach Zjednoczonych, a również o ożywieniu na rynkach niektórych towarów, jak — bawełny i miedzi.

Ceny pszenicy za q (= 100 kg.) w dolarach:

Okres	Chicago Hard Winter 2	New-York Hard Winter 2	Liverpool Przeciętna	Hamburg Hard Winter 2	Berlin Krajowa	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928/1929 r.	4,40	4,87	4,96	4,98	5,21	5,18
" 1929/1930 r.	4,27	4,51	4,78	4,66	6,05	4,42
" 1930/1931 r.	2,91	3,31	2,98	3,02	6,20	3,14
17—22 VIII. 1931 r.	1,87	2,27	2,47	2,68	5,27	2,38
1932 r. 11—16 VII.	1,81	2,12	2,06	2,18	5,63	2,65
18—23	1,79	2,11	2,06	2,19	5,81	2,62
25—30	1,90	2,22	2,15	2,37	5,58	2,70
1—6 VIII.	1,94	2,25	2,23	2,37	5,27	2,52
8—13	2,06	2,38	2,31	2,42	5,06	2,64
15—20	1,98	2,31	—	2,35	4,83	2,67

Ruch cen żyta był dość wiernym odbiciem ruchu cen pszenicy, pomimo że warunki produkcji dla żyta są zupełnie odmienne. I tu również mamy wyraźną, choć może nieco słabszą falę zwyżkową, która jednak nie odbiła się na rynkach wewnętrznych krajów Europy zwłaszcza środkowej tak samo zresztą, jak i dla pszenicy.

Charakterystycznym jest, że w tym ostatnim wypadku fala zwyżkowa zaczęła w lekkim coprawda stopniu i owies, cena którego jednakże w ostatnim tygodniu omawianego okresu w dalszym ciągu spadła. Dla jęczmienia w omawianym okresie nie spotykamy zupełnie notowań.

Ceny żyta za q (= 100 kg.) w dolarach:

Okres	Chicago N 2	New-York N 2	Hamburg Western Rye (cif)	Berlin Krajowe	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	4,11	4,52	4,61	4,89	3,45
Przeciętna 1929/30 r.	3,61	3,66	3,51	4,07	2,46
Przeciętna 1930/31 r.	1,77	1,96	—	4,11	2,42
17—22 VIII. 1931 r.	1,35	1,51	—	3,99	2,34
1932 r. 11—16 VII.	1,15	1,66	1,65	4,27	2,36
18—23	1,15	1,70	1,63	4,37	2,26
25—30	1,27	1,83	1,67	3,87	2,07
1—6 VIII.	1,31	1,81	1,73	3,86	1,78
8—13	1,39	1,79	1,69	3,80	1,80
15—20	1,37	1,72	1,63	3,73	1,77

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w dol.

Okres	Jęczmień		Owies		
	Berlin	Przeciętna Warszawa — Poznań	Chicago	Berlin	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928-1929 r.	5,27	3,89	3,39	4,77	3,74
Przeciętna 1929-1930 r.	4,60	2,89	3,16	3,74	2,43
Przeciętna 1930-1931 r.	4,98	2,91	2,29	4,98	2,63
17—22 VIII. 1931 r.	3,71	2,44	1,49	3,60	1,98
1932 r. 11—16 VII.	—	—	1,44	3,73	2,47
18—23	—	—	1,34	3,86	2,43
25—30	—	—	1,30	3,95	2,38
1—6 VIII.	—	—	1,30	3,95	2,16
8—13	—	—	1,33	3,56	1,81
15—20	—	—	1,27	3,36	1,74

Ceny żyta i pszenicy za q (= 100 kg) w zł:

Okres	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928—1929 r.	47,86	44,31	34,46	32,31
Przeciętna 1929—1930 r.	40,75	38,72	21,90	21,80
Przeciętna 1930—1931 r.	29,22	26,64	21,83	21,21
17—22 VIII. 1931 r.	22,38	20,00	21,41	20,30
1932 r. 11—16 VII.	25,25	21,96	21,35	20,75
18—23	24,75	22,00	20,08	20,25
25—30	25,15	23,00	19,10	17,75
1—6 VIII.	24,46	20,42	16,25	15,41
8—13	25,00	22,08	16,60	15,40
15—20	25,72	21,94	16,50	15,06

Na polskim rynku zbożowym ceny pszenicy kształtowały się odmiennie niż ceny żyta, mianowicie w cenach pszenicy widzimy wyraźną zwyżkę, która jest jednak przypuszczalnie spowodowana przyczynami wewnętrznymi-krajowymi (wpłynął tu spodziewany mniejszy urodzaj pszenicy w niektórych miejscowościach na skutek klęski rdzy). Ceny żyta w omawianym okresie stałe spadały, skutkiem czego wytworzyła się duża rozpiętość między cenami pszenicy i żyta.

Stały zniżkowy ruch cen widzimy dla owsa, zaś dla jęczmienia przez dłuższy czas nie było notowań i dopiero w ciągu ostatnich paru tygodni powstała możliwość ustalenia cen jęczmienia, przyczem kształtowały się one na bardzo niskim poziomie.

Ceny jęczmienia i owsa za q (=100 kg) w zł.:

Okres	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928 — 1929 r.	35,21	34,03	34,92	31,57
Przeciętna 1929—1930 r.	26,59	25,01	21,49	19,95
Przeciętna 1930—1931 r.	25,81	26,11	24,59	22,19
17—22 VII. 1931 r.	22,00	21,50	19,13	16,17
1932 r. 11—16 VII.	—	—	23,90	20,08
18—23	—	—	23,55	19,75
25—30	—	—	22,78	19,75
1—6 VIII.	18,25	—	20,10	18,42
8—13	18,25	—	17,20	14,96
15—20	17,75	—	17,00	13,88

Edward Szturm de Sztrem.

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. Rynki zagraniczne.

Eksport trzody chlewnej z Polski w ostatnim tygodniu lipca oraz w pierwszych trzech tygodniach sierpnia przedstawiał się następująco:

	Wiedeń		Praga	
	Dowóz świń żywych szt.	Cena śr. za 1 kg. ż. w. szyl. *)	Dowóz świń żywych szt.	Cena średnia za 1 kg. ż. w. Kc**)
Lipiec				
IV tydzień . .	4000	1.77½	—	—
Sierpień				
I tydzień . .	3751	1.90	—	—
II „ . .	4944	1.82½	40	8,20
III „ . .	4913	1.82½	27	8,25

100 S = 103 zł., 100 Kc. = 26,40 zł.

W okresie sprawozdawczym sytuacja na rynku czechosłowackim nie uległa poprawie. Do Pragi wywieźliśmy po długiej przerwie zaledwie 67 szt. świń; na prowincję do Morawskiej Ostrawy dostarczyliśmy w lipcu razem ok. 900 szt. bitego towaru, w pierwszych zaś trzech tygodniach sierpnia 261 sztuk.

Według nieoficjalnych wiadomości należy przypuszczać, że w okresie zimowym Czechosłowacja nie będzie w stanie obejść się bez importu polskiej trzody. Opinia ta jest zapewne oparta na ogłoszonych ostatnio przez czechosłowacki urząd statystyczny wynikach spisu bydła i trzody w Czechosłowacji na dzień 31. 12. 1931 r. wraz z cyframi, ilustrującymi wysokość uboju oraz spożycie mięsa w ostatnich latach. Istotnie, analiza powyższych danych statystycznych prowadzi do nader ciekawych i optymistycznych wniosków z punktu widzenia interesów polskiego eksportu. Zaopatrzenie ludności Czechosłowacji w mięso przesunęło się w latach ostatnich b. znacznie na korzyść hodowli krajowej. Tak więc konsumpcja mięsa wołowego w r. 1931 pokryta była tylko w 2% importem z zagranicy, podczas gdy w r. 1930 import zagraniczny wynosił 10%. W mięsie wieprzowym produkcja krajowa pokryła w r. 1931 — 91% zapotrzebowania, zaś w r. 1930 tylko 81,3%. Jeśli chodzi o wysokość konsumpcji, to stały wzrost wykazuje jedynie

spożycie mięsa wieprzowego, które w r. ub. osiągnęło punkt kulminacyjny, wynosząc przeciętnie na jednego mieszkańca 13,49 kg. Spożycie mięsa wołowego wykazuje od r. 1928/29 spadek o ca. 10% do 11,55 kg. na głowę w r. ub. Okazuje się jednak, że potęgującemu się udziałowi hodowli krajowej w zaspakajaniu potrzeb aprowizacyjnych ludności nie towarzyszył wcale analogiczny wzrost pogłowia zwierząt. Wręcz przeciwnie, spis bydła i trzody na dzień 31. 12. 1931 r. wykazuje zmniejszenie się ilości zwierząt. W r. 1931 Czechosłowacja miała (w nawiasach cyfry z r. 1930): bydła 4.450.965 szt. (4.457.522 szt.) — spadek o 0,1%; w tem krów 2.464.616 szt. (2.433.830 szt.) — wzrost o 1,3%; trzody 2.575.921 szt. (2.776.215 szt.) — spadek o 7,2%; w tem sztuk hodowlanych 348.760 szt. (441.821 szt.) — spadek o 21,1%. W bydło zatem jedynie ilość krów, przy ogólnym spadku, ma tendencję wzrastającą, co by świadczyło o przesuwaniu się hodowli w kierunku produkcji mleka i masła a nie mięsa. Cyfry natomiast, odnoszące się do trzody, wskazują, że wobec ograniczenia importu zagranicznego do minimum zaspokojenie potrzeb rynkowych w r. 1931 odbywało się w dużej mierze drogą wybijania sztuk hodowlanych. Jak wynika z tego, hodowla krajowa nie była w stanie pokryć zapotrzebowania wewnętrznego i w związku ze sztucznym wzniesieniem murów celnych dla importu z zagranicy, na potrzeby rynku szedł nie tylko przyrost naturalny pogłowia, ale i część zwierząt hodowlanych. Skutki zmniejszenia się pogłowia hodowlanego, a w ślad za tem spędu prosiąt, objawiają się już teraz w zwykłej tendencji cen towaru. Jest rzeczą bardzo możliwą, że napór konieczności życiowych zdoła z czasem skłonić Czechosłowację do poddania rewizji jej stanowiska w sprawie importu trzody.

Na podstawie prowizorium handlowego między Polską a Austrią z dn. 6. 2. 1932 r. nasz tygodniowy kontyngent importowy wynosi 1830 szt. świń poniżej 150 kg ż. w. oraz 100 szt. towaru tłuszczowego powyżej 150 kg ż. w. Porównując cyfry te z cyframi efektywnego eksportu polskiego w ostatnich tygodniach, stwierdzamy, iż dowozy ponadkontyngentowe do Austrii wynoszą ok. 3 tys. szt. tygodniowo, co stanowi już kwotę całkiem poważną. Jak nadmienialiśmy w poprzednim numerze,

przyznanie nam przez Austrię ponadkontyngentów na stąpiło na drodze umów kompensacyjnych, trzeba wszakże zauważyć, iż system kompensacji, jako wymagający ustawicznych delegacji, starania się o odbiorców na zamienne artykuły austriackie i t. p., jest dość uciążliwy oraz kosztowny. Na liberalniejsze stanowisko Austrii wpływa decydująco utrzymujące się w dalszym ciągu zmniejszanie dowozów trzody pochodzenia krajowego, co świadczy o czasowym ograniczeniu hodowli. Dowóz trzody austriackiej na rynek wiedeński, wynoszący w lipcu i w pierwszej połowie sierpnia ok. 3 tys. szt. tygodniowo, zmniejszył się w trzecim tygodniu b.m. do 1630 szt.

Bekony.

W drugiej połowie lipca eksport polskich bekoniów do Anglii wyniósł 23.979 balotów, t. j. ok. 48 tys. szt. świń, przerobionych na bekony. W pierwszej połowie sierpnia wysłaliśmy 29.067 bal., t. j. ok. 58 tys. świń ubitych dla celów bekonowych. Poczynając od giełdy londyńskiej z dn. 29 lipca, ceny bekoniów wykazują tendencję zwyżkową. Bekon polski z 40—47 sh. za cwt. podniósł się stopniowo do 52—57 sh. W podobnym stosunku wzrosły ceny bekoni innych krajów. Zwyżkę zawdzięczać należy w dużej mierze ograniczeniu rozmiarów uboju duńskiego, który waha się ostatnio w granicach 112—117 tys. szt. tygodniowo. Tak poważne zmniejszenie produkcji duńskich bekoniarni przypisują koła fachowe poważnemu skureczeniu się hodowli miejscowej, wskutek niedostatecznej rentowności.

B. Rynki krajowe.

W okresie sprawozdawczym wewnętrzny rynek hodowlany znajdował się nadal pod znakiem głębokiej depresji. Zwyżka cen towaru rzeźnego nosiła cechy sporadyczne i odnosiła się tylko do niektórych gatunków zwierząt, jak np. cieląt, podczas gdy ceny innych zwierząt obniżały się w dalszym ciągu lub w najlepszym razie na pewnych targach utrzymywały się na dotychczasowym poziomie. Jak wynika stąd, nadzieje na wydatniejszą sezonową poprawę cen zwierząt w okresie żniw zawiodły, co przewidywaliśmy w poprzednim numerze „Rolnika Ekonomisty“.

Poniżej podajemy łączne spędy na niektórych targach krajowych w końcu lipca i w pierwszej połowie sierpnia oraz granice rozpiętości cen w tym okresie.

Warszawa od 22 lipca do 17 sierpnia (9 targów)

Spęd: bydła 3547, cieląt 1805, owiec —, świń 10250. Ceny żywca za 1 kg. ż. w. loco Warszawa: woły młode tuczone 0.70—0.85, młode mięsiste 0.70—0.90, krowy młode tuczne 0.65—0.90, cielęta odżywione 0.85—0.95, świnie słoninowe od 150 kg ż. w. wzwyz 1.20—1.40,

słoninowe od 130 do 150 kg ż. w. 1.00—1.30, mięsne od 110 kg ż. w. wzwyz 0.85—1.20.

Poznań od 26 lipca do 17 sierpnia (4 targi)

Spęd: wołów 255, buhajów 564, krów 1126, cieląt 1921, owiec 779, świń 7930.

Ceny w złotych 100 kg. ż. w.: woły 1) pełnomięsiste 62—74, 2) tuczone mięsiste 56—64, krowy: 1) wytuczone pełnomięsiste 60—68, 2) tuczone mięsiste 54—60, 3) nietuczone, dobrze odżywione 34—42. Jałowice: 1) wytuczone, pełnomięsiste 64—76, 2) tuczone mięsiste 58—62, 3) nietuczone 46—52, 4) miernie odżywione 40—44, młódzież 1) dobrze odżywiona 40—44, 2) miernie odżywiona 34—38. Cielęta: 1) najprzedniejsze, wytuczone 70—100, 2) tuczone 60—90, 3) dobrze odżywione 48—80, 4) miernie odżywione 40—60. Owce: 1) wytuczone pełnomięsiste jagnięta 62—70, 2) tuczone stasze skopy i maciorki 40—58. Świnie 1) pełnomięsiste od 120—150 kg ż. w. 104—114, 2) pełnomięsiste od 100—120 kg ż. w. 100—108, 3) pełnomięsiste od 80—100 kg ż. w. 92—104, 4) mięsiste ponad 80 kg. ż. w. 80—90, 5) maciory i późne kastraty 86—100, 6) świnie bekonowe 84—96, świnie bekonowe loco stacja załad. 1 kl. 80—93, loco stacja załadowania II kl. 78—90.

Kraków od 16 lipca do 12 sierpnia.

Spęd: buhajów 506 sztuk, wołów 353 szt., krów 725 szt, jałówek 425 szt., cieląt 3540 szt., świń 3642 szt..

Ceny: buhaje 0.37—0.80, woły 0.51—0.80, krowy 0.26—0.65, jałowki 0.38—0.80, cielęta 0.36—1.17, świnie 1,03—1,40, świnie bite 1,06—1,80.

Mysłowice od 29 lipca do 18 sierpnia (4 targi)

Spęd: bydła 1830 szt., cieląt 1144, świń 9.310 szt.

Płacono za 100 kg ż. w. woły: 1) pełnomięsiste wytuczone 65—80, 2) młode mięsiste niewytuczone i starsze wytuczone 50—69, 3) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze 40—49, stadniki: 1) pełnomięsiste najwyższej wartości rzeźnej 50—70, 2) pełnomięsiste młodsze 55—60, 3) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 35—49; jałowki: 1) pełnomięsiste wytuczone najwyższej wartości rzeźnej 65—75, 2) pełnomięs. wytucz. krowy 60—75, 3) starsze wytucz. krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałowki 50—59, 4) miernie odżywione krowy i jałowki 40—49, 5) licho odżywione krowy i jałowki 33—39; cielęta: 1) najprzedniejsze tuczone cielęta 70—80, 2) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 60—74, 3) dobre ssaki 50—59; owce: —; świnie: 1) tuczne ponad 150 kg ż. w. 130—150, 2) pełnomięsiste od 120—150 kg ż. w. 110—129, 3) pełnomięsiste od 100—120 kg ż. w. 95—109, 4) pełnomięsiste od 80—100 kg ż. w. 85—94, 5) mięsiste świnie do 80 kg ż. w. 78—92.

S. K.

Rynki maślarskie.

Okres sprawozdawczy t. j. miesiąc lipiec i połowa sierpnia zaznaczył się częstymi i znacznymi wahaniami cen masła, zwłaszcza na rynkach krajowych. Decydującą rolę w kształtowaniu się cen masła odegrała pogoda. W pierwszej połowie lipca z racji panującej suszy pastwiska zostały częściowo wypalone, co spowodowało zmniejszenie wydajności krów. Dowozy masła na rynki spożywcze były znacznie uszczuplone, ku

czemu przyczyniła się w wielkiej mierze zwiększona konsumpcja mleka na wsi z powodu panującej upalnej pogody. Ceny masła zwyżkują aż do czasu zmiany pogody. Następują deszcze i ochłodzenie. W tym okresie produkcja maślarska wzrasta i ceny spadają z 3.60 zł. za 1 kg na 2.80 zł. na rynku warszawskim, podobnym wahaniom ulegają ceny na innych rynkach. Pod koniec okresu sprawozdawczego sytuacja ulega zmianie na le-

psze i ceny podnoszą się do poziomu poprzedniego. I tym razem na ukształtowanie się tych cen wpłynęła susza.

Poniżej podajemy przegląd cen masła na najgłówniejszych rynkach krajowych za 1 kg I gat.

Data	Warszawa	Lwów	Katowice
Kwiecień . . .	3.40	3.60	3.80
Maj	4.00	4.12	4.10
Czerwiec . . .	2.50	2.40	2.80
4. 7.	2.70	2.60	2.80
18. 7.	3.20	3.60	3.40
23. 7.	3.60	3.60	3.60
8. 8.	2.80	3.00	2.90
28. 8.	3.60	3.30	3.80

Wyżej podane ceny odpowiadają cenom tego samego okresu roku ubiegłego.

Eksport w pierwszym półroczu bieżącego roku w porównaniu z tymże okresem roku zeszłego, przedstawiał się następująco w tonnach wywiezionego masła.

M i e s i a c	1931 r.	1932 r.
Styczeń	760	312
Luty	779	113
Marzec	735	45
Kwiecień	820	110
Maj	641	22
Czerwiec	1.664	324
	5.599	1.026

Kryzys w dziedzinie mleczarstwa przeżywa również zagranica, podejmują więc tam odpowiednie kroki, by ratować produkcję mleka przed upadkiem. Holandia wprowadziła ostatnio podatek konsumcyjny na rzecz producentów mleka. Utworzony w ten sposób t. zw. kryzysowy fundusz masłany służy do wyrównania cen producentom, gdyby okazały się poniżej 5 centów t. j. około 18 groszy za 1 litr mleka. Również z Holandji donoszą o znacznie zmniejszonym wywozie, który za pierwsze półrocze r. b. wyniósł 8.400 tonn wobec 18.000 tonn w podobnym okresie ub. roku. W znacznie lepszej sytuacji znajduje się pomimo kryzysu przemysł mleczarski w Niemczech. Produkcja tam wzrasta pod ochroną wysokich celi. Wyrazem powyższego może służyć fakt, że w miesiącu czerwcu ilość mleczarni wzrosła tam o 31 i wynosi obecnie 5.088, jak również i to, że import masła zmalał, a mian. w okresie I półrocza r. b. wyniósł 35.404 tonn, wobec 46.532 tonn przywiezionych w tym samym okresie roku zeszłego. Spadek importu tego artykułu w bieżącym roku wynosi około 24% w stosunku do roku ubiegłego, a 40% w porównaniu z rokiem 1930. Produkcja niemiecka zdołała pokryć 75% zapotrzebowania wewnętrznego masła. Wychodząc z tego założenia spożycie masła w Niemczech można określić na około 140.000 tonn za I półrocze r. b.

Ceny na rynkach Berlin i Kopenhaga kształtowały się następująco:

Data	Berlin w mk. za 50 kg,			Kopenhaga w koronach za 100 kg.
	I gat.	II gat.	III gat.	
Luty	132	125	115	253
Marzec	126	119	109	195
Kwiecień	113	106	96	169
Maj	113	106	96	150
Czerwiec	106	99	89	147
9. 7.	106	99	89	156
23. 7.	108	99	91	170
16. 8.	103	93	86	170

Wprowadzone w Niemczech ograniczenia dewizowe i kontyngentowe wpływają w dużej mierze na stabilizację rynku. Około 60% całego zapotrzebowania importowego na masło zaspakajają Danja, Rosja, Łotwa i Holandia. Udział Polski w tym imporcie maleje, dochodzi on zaledwie do 2%, gdy tymczasem w latach poprzednich wynosił 7,8%. Danja i Holandia usiłują, jak dotychczas jednak bezskutecznie, otrzymać w Berlinie podwyższenie kontyngentów przywozowych na masło. Berlin jednak stawia za warunek podwyższenie cła od dodatkowych kontyngentów. Danji odpowiadałyby te warunki, jeżeliby zniesiony był równocześnie dodatek walutowy do cła, stosowany dotychczas z racji zdeprecjowanej waluty duńskiej.

Na rynku Kopenhaga nastąpiło ożywienie; ceny z 156 koron za 100 kg na początku okresu sprawozdawczego podniosły się do 170 koron. Zwyżka ta nie jest wyrazem zwiększonego zapotrzebowania, albo zmniejszenia się produkcji, — nastąpiła natomiast na skutek spadku kursu korony. Ostatnie notowania masła w Kopenhadze po przeliczeniu na naszą walutę wynoszą zł. 2.69 za 1 kg.

Na rynku angielskim notowano poszczególne gatunki masła za 1 cwt w sh.

Data	Nowa Zel.	Aus- stralja	Danja	Ho- landja	Rosja	Polska
Luty	118	108	156	172	—	—
Marzec	118	110	140	150	—	—
Kwiecień	114	107	118	132	—	—
Maj	106	98	110	132	98	94
Czerwiec	102	96	106	126	93	90
11. 7.	104	100	104	124	89	82
25. 7.	110	108	125	124	92	—
16. 8.	110	108	115	116	86	—

Z powyższego zestawienia widzimy, że w poprzednich miesiącach ceny masła duńskiego i holenderskiego spadły niewspółmiernie do spadku cen masła kolonialnego, które z powodzeniem konkuruje nie tylko niskimi cenami, lecz również i jakością towaru, wypierając dotychczas drogi towar duński i holenderski. Największe ożywienie na rynku londyńskim panowało w pierwszej połowie lipca, — masło polskie wówczas znalazło chętnych nabywców, którzy oferowali 74 sh. za primą oraz 71 sh. za secunda fob Gdynia.

A. D.

Rynek jajczarski.

Międzynarodowy rynek jajczarski w sierpniu w dalszym ciągu kurezy się dla konsumpcji jaj. Coraz to więcej państw konsumcyjnych stara się nie dopuścić obcego towaru na swój rynek.

Austria wydała rozporządzenie, mocą którego jaja sprowadzane z zagranicy mogą być dopuszczone do

obrotu tylko wtedy, jeżeli są zaopatrzone w znak kraju pochodzenia w literach łacińskich. Jaja konserwowane w wodzie wapniowanej, szkle wodnym i t. p. mogą być sprzedawane wtedy, jeśli będą zaopatrzone w stempel z napisem „konserviert“. Jaja chłodzone muszą być zaopatrzone w znak o kształcie trójkąta rów-

nobocznego, przyczem długość boku wynosić ma 15 mm. Wewnątrz trójkąta musi być umieszczona litera „K”. Na opakowaniu musi być umieszczone słowo „Kühlhaus-eier” literami o wysokości co najmniej 5 cm. Rozporządzenie powyższe wydane zostało dla popierania produkcji krajowej kosztem importu jaj zagranicznych i stanowi dalsze utrudnienia dla wywozu jaj z Polski, dotknętego już uprzednio ograniczeniami dewizowymi oraz stosowaniem stawek celnych autonomicznych.

Włochy przygotowują również podobne rozporządzenia, mające utrudnić wwóz jaj obcego pochodzenia.

Pozatem istnieje cały szereg utrudnień importowych stosowanych przez wszystkie niemal państwa. Do tych ograniczeń przyłącza się zubożenie konsumenta, a co za tem idzie, spożycie światowe zmniejszyło się do $\frac{1}{3}$ w porównaniu z latami ubiegłymi.

To też obserwuje się w handlu zagranicznym jaj czarskim obecnie takie zjawisko, że mimo małej podaży, mimo zmniejszenia się produkcji ceny nie reagują zwyklowo, lecz jużto utrzymują się — jużto wahają się i mają raczej tendencję zniżkową. Różnica cen między wolnym rynkiem, a krajami reglamentującymi handel zagraniczny jajami dochodzi do 50%.

W Polsce z początkiem okresu sprawozdawczego ceny utrzymywały się i miały tendencję lekko zwyżkową, pod koniec miesiąca z powodu braku zainteresowania ze strony zagranicy spadły do ceny z lipca. Dowozy jaj na targi są małe i nie przekraczają 50% zeszłorocznych dowo-

zów w tym okresie. Na rynku pojawiły się już jaja tak zwane „zbożowe”. Ceny w kraju w okręgach produkcyjnych wahały się od 78 zł. do 85 zł. zależnie od wagi i stopnia świeżości jaj za skrzynię 24 kopową; w centrach konsumcyjnych ceny wynosiły od 85 zł. do 95 zł. za towar oryginalny. Drugi gatunek sprzedawano od 70 do 80 zł. zależnie od wagi.

Ceny towaru eksportowego wahały się od dolarów amerykańskich 10,50 do 12,00 za dwie połówki skrzyni zawierającej 1440 sztuk jaj zależnie od wagi. Ceny towaru eksportowego do krajów, w których wprowadzono kontyngenty przywozowe i obostrzenia dewizowe wynosiły od \$ 15,75 do 18,00 za skrzynię 24 kopową. Niestety ilość tego towaru, wyeksportowanego z Polski wynosi w okresie sprawozdawczym tylko kilkanaście wagonów. Ceny eksportowe należy rozumieć za towar w wagonie loco stacja graniczna państwa lub port Gdynia czy Gdańsk.

Widoki na najbliższy okres są nieokreślone, należy raczej spodziewać się wzmocnienia tendencji na rynkach jajczarskich.

Jedynym poważniejszym odbiorcą w tym okresie była Anglja, inne państwa tylko w małej ilości w ramach kontyngentu importowały towar z Polski. Ilość wywiezionego towaru w sierpniu wynosi około połowy eksportu jaj w tym samym miesiącu roku ubiegłego.

M. D.

Rynki lniarskie.

Handel zagraniczny Polski włóknem lnianem i jego wyrobami w pierwszym półroczu 1932 r. w porównaniu do takiegoż okresu 1931 r. przedstawia się korzystnie, to znaczy zmniejszamy przywóz a zwiększamy wywóz;

w wartości pieniężnej w tym roku wywóz jest trzykrotnie większy od przywozu.

Następujące zestawienie ilustruje handel zagraniczny lnem i jego wyrobami w obu wymienionych okresach.

Nazwa towaru	P r z y w ó z				W y w ó z			
	q.		1,000 zł.		q.		1,000 zł	
	1-6. 1931	1-6. 1932	1-6. 1931	1-6. 1932	1-6. 1931	1-6. 1932	1-6. 1931	1-6. 1932
Słoma lniana	—	—	—	—	2279	5730	23	48
Len międlony	1157	102	126	15	12235	8451	827	724
Len trzepany	1272	50	175	25	3656	6597	365	624
Len czesany	1197	202	248	58	951	378	148	52
Pakuły, wyczeski	43	6	2	0.4	20450	26725	1330	1657
Przędza lniana	609	277	755	471	6	65	7.1	13
Wyroby gotowe	905	432	1177	663	1027	158.4	419	380
Razem . . .	5183	1069	2493	1102.4	40603	48203.4	3119.1	3498

Przywóz w jednostkach wagowych był w ubiegłym półroczu przeszedł 4-rotnie mniejszy, aniżeli w tym samym okresie roku zeszłego, zaś w wartości pieniężnej zaledwie dwukrotnie mniejszy. Wywóz prawie nie uległ zmianie, jest trochę większy w omawianym okresie roku bieżącego zarówno w ilości towaru jak i jego wartości. Zatem zwiększone saldo dodatnie ubiegłego półroczu wynikało jedynie ze zmniejszenia przywozu. Cła przywozowe na włókno lniane, wprowadzone w styczniu 1932 r. są za niskie, by mogły spowodować tak duże zmniejszenie przywozu. Przyczyny należy się doszukiwać raczej w tem, że w ubiegłym półroczu ciążyły zapasy roku ubiegłego i poprzednich, a wywóz, jak widzimy z cyfr, nie zwiększył się. Zwiększone nieco zapotrzebowanie rynku krajowego nie spowodowało zużycia ca-

łego zapasu, wskutek tego ceny pozostawały na niskim poziomie i przywóz lnu do Polski się nie opłacał.

W miesiącach letnich czerwcu i lipcu niemal zupełnie ustał wywóz lnu za granicę. Zwiększyło się natomiast zapotrzebowanie na rynku wewnętrznym i ceny włókna trzymały się na poziomie z okresu poprzedniego. Z większych zamówień krajowych, wykonywanych przez przemysł, wymienić należy zamówienie Intendentury M. S. Wojsk. na 1.400 tys. m. tkaniny lnianej, z zastrzeżeniem wykonania z lnu krajowego oraz zamówienie jednego miliona worków lnianych przez Monopol Solny. Poza tem Bazyry Przemysłu Ludowego wykonywały w okresie letnim zamówienia Intendentury na 300.000 m. Mimo zwiększonego zapotrzebowania rynku krajowego, zapasy włókna znawcy oceniają na

20—22% całorocznej produkcji w rejonie Hodueiskim i moczeńcowym i na 10% w słańcowym rejonie Wołożyńskim.

Ceny za 1.000 kg. franco granica polsko-czeska wzgl. polsko-niemiecka lub fob Ryga kształtowały się następująco:

Słaniec syrec Hodueiski Basis I	684 zł.
Słaniec syrec Wołożyński Basis I	728 „
Moczeniec trzepany Głębocki Basis ZK	1079 „
Słaniec trzepany Wołożyński Basis I	1057 „
Moczeniec Reissflachs 50/50 I/II	627 „
Słaniec Reissflachs 50/50 I/II	627 „
Kądział Horodziejska Basis I	1036 „
Kądział Grodzieńska Basis I	950 „

Bazar Przemysłu Ludowego w Wilnie podaje ceny hurtowe przy zamówieniach najmniej 50 szt.

Worki zbożowe: 72x122 cm. Zł. 2,75; 70x120	Zł. 2,65
„ koniczyn: 72x122 „ „ 3,65; 70x120	„ 3,50
„ cukrowe: 70x110 „ „ 2,70; 68x112	„ 2,60
„ nawozowe 65x115 „ „ 2,35;	

Plachty żniwne, rozmiar na żądanie za 1 mtr.² zł. 1,60

Na międzynarodowych rynkach lniarskich, panowała tendencja zniżkowa. Tendencja na len znacznie się poprawiła po nadejściu wiadomości o znacznym zmniejszeniu się zasiewów w państwach europejskich (poza Rosją Sowiecką i Polską), oraz o wybitnym uszkodzeniu tegorocznych zasiewów lnu w państwach bałtyckich.

Ostatnie partje sprzedano do Anglii przez Rosję (Dunlee) po zł. 1500 za BKKO i zł. 1340—1385 za len IV grupy cif. Pakuły III grupy po zł. 910 cif za tonnę. Zapasy pakul już zostały zupełnie wyczerpane i dla wykonania ostatnich zamówień Sowiety musiały naruszyć zapasy przeznaczone dla użytku w kraju. Po sprzedaży ostatniej 1200 tonn zapasy lnu w Sowietach wynoszą około 1000 tonn. W Sowietach liczą się z tem, że przyszła kampanja rozpocznie się przy tendencji monej, wobec znacznego zmniejszenia się powierzchni zasiewów zajętej pod len.

Monopol lotewski posiada na składzie jeszcze około 1500 tonn włókna, mimo to cena przezeń uzyskana jest wysoka i wynosi zł. 1545 za tonnę za gatunek Liwonja. Obszar zasiewu lnu w Łotwie nie zmniejszył się. Ceny na len we Francji utrzymały się na poziomie poprzednim. Organizacje lniarskie dopominają się utrzymania premij dla producentów lnu i wprowadzenia obowiązku używania lnu krajowego przy wszystkich dostawach rządowych i samorządowych.

Kronika Krajowa

Finanse i kredyt.

Kronika giełdowa za okres sprawozdawczy od dnia 18 lipca do 20 sierpnia.

W ciągu okresu sprawozdawczego przy porównaniu pierwszego notowania z ostatniem na giełdzie zaznaczyły się następujące zmiany:

Dolar M. S. A. — waluta — kurs bez zmian.

Na giełdzie dewiz zaznaczyła się tendencja zniżkowa; dewizy na Belgję o 4 gr., na Gdańsk o 5 gr., na Holandję o 5 gr., na Pragę o 1 gr., na Szwajcarię o 5 gr., na 100 jednostek waluty obcej, oraz dewizy na Londyn o 66 gr. na £. Zwykowały dewizy na Paryż o 2 gr. na 100 franków fr. i na Włochy o 12 gr. na 100 lirów.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych panowała tendencja niejednolita; zyskały na kursie — dolar U. S. A. 9 gr. na 1\$ i czerwonec Z. S. S. R. o \$ 0,03 na 1 czerwonec; ruble złote straciły na kursie o 5 zł. na 100 rublach.

100 rublach.

W papierach wartościowych notowanych w złotych na 1 sztukę zaznaczała się tendencja niejednolita; straciły na kursie 3 proc. Premj. Poż. Budowlana 50 gr., 4 proc. Premj. Poż. Inwestyc. 2,50 zł.; zyskała na kursie 4 proc. Premj. Poż. Inwestyc. w serjach 10,50 zł., 4 proc. Premj. Poż. Dolarowa 1,12½ zł. na 1 odcinku.

Papiery procentowe podane w procentach nominalnej wartości zwykowały: 5% Państw. Poż. Konwersyjna 1924 r. o 1, 6 pro. Poż. Dolarowa 199—20 r. o 1,50, 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 1927 r. o 4,46. Na poziomie poprzednim pozostała 10 proc. Poż. Kolejowa.

Listy Zastawne Tow. Kred. Ziem. w Warszawie zniżkowały o 2,67.

Stan rachunków Banku Polskiego dnia 31 lipca 1932 r.

AKTYWA

1. Złoto w skarbcu	zł 268,678,635'29
„ zagranicą	„ 211,399,034'32
	zł 480,077,669'61
2. Pieniądze i należności zagraniczne	„ 40,189,748'44
razem	zł 520,267,418'05
3. Pieniądze i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia	„ 105,011,124'87
4. Polskie monety srebrne i bilon	„ 49,082,742'91
5. Portfel wekslowy	„ 682,311,291'—
6. Pożyczki zastawowe	„ 120,699,517'67
7. Papiery procentowe własne	„ 13,588,898'07
8. Papiery funduszu zastawowego	„ 92,180,593'09
9. Dług skarbu państwa	„ 70,000,000'—
10. Nieruchomości	„ 20,000,000'—
11. Inne aktywa	„ 144,337,154'34
	zł 1 817,487,740'—

PASYWA

1. Kapitał zakładowy	zł 150,000,000'—
2. Fundusz zapasowy	„ 114,000,000'—
3. Natychmiast płatne zobowiązania	
a) rachunki żyrowe kas państwowych	zł 983,668'28
b) pozostałe rachunki żyrowe	„ 135,579,294'81
c) różne rachunki	„ 18,763,446'99
	zł 1 155,326,410'08
4. Obieg biletów bankowych	„ 1,089,171,160'—
razem	„ 1,244,297,570'08
5. Inne pasywa	„ 308,990,169'92
	zł 1 817,487,740'—
Stopa dyskontowa	7½%
„ zastawowa	8½%

Waluta	za jednostek waluty	W okresie sprawozdawczym							
		I notowanie		najwyższe notow.		najniższe notowanie		ostatnie notowanie	
		dnia	kurs	dnia	kurs	dnia	kurs	dnia	kurs
Dol. U. S. A.	I	19. VII.	8,87	—	—	—	—	19. VII.	8,87
Dewiza na									
Belgię	100	18. VII	123,90	1. VIII	123,95	27. VII	123,70	18. VIII	123,86
Bukareszt	100	—	—	—	—	—	—	8. VIII	5,34
Gdańsk	100	20. VII	173,95	25. VII	173,95	24. VIII	173,85	19. VIII	173,90
Holandję	100	18. VII	359,35	19. VII	359,90	8. VIII	359,15	19. VIII	359,30
Kopenhagę	100	21. VII	—	—	—	—	—	—	—
Londyn	I	18. VII	31,61	20. VII	31,875	8. VIII	30,835	19. VIII	30,95
N-York czeke	I	18. VII	8,923	5. VIII	8,924	19. VIII	8,92	19. VIII	8,92
N-York kabel	I	18. VII	8,928	5. VIII	8,929	11. VIII	8,925	19. VIII	8,925
Paryż	100	18. VII	34,98	18. VIII	35,00	29. VII	34,93	19. VIII	35,00
Pragę	100	18. VII	26,40	28. VII	26,415	11. VIII	26,39	19. VIII	26,39
Sztokholm	100	19. VII	—	25. VII	163,50	19. VII	161,50	2. VIII	162,30
Szwajcarję	100	18. VII	174,00	18. VII	174,00	29. VII	173,70	17. VIII	173,95
Włochy	100	20. VII	45,60	18. VIII	45,72	1. VIII	45,40	18. VIII	45,72
Prywatne obroty pozagieldowe									
Dol. U. S. A.	I	18. VII	8,905	21. VII	8,91	29. VII	8,895	19. VIII	8,91
Rb. złote	100	18. VII	474,00	18. VII	474,00	16. VIII	469,00	19. VIII	469,00
Czerwoniec (w dol. ameryk.)	I	18. VII	0,24	17. VIII	0,275	10. VIII	0,22	19. VIII	0,27
Marki niem.	100	—	—	19. VIII	211,625	27. VIII	208,50	9. VIII	211,625
Papiery wartościowe w złotych za 1 szt.									
3 % Premj. Poż. Budowl. serja I	50 zł.	18. VII	36,00	25. VII	36,325	8. VIII	34,50	19. VIII	35,50
4 % Premj. Poż. Inwest.	100 zł.	18. VII	93,75	27. VII	97,50	18. VII	94,00	18. VIII	96,25
4 % Premj. Poż. Inwest. serje	100 zł.	18. VII	94,00	19. VIII	104,50	18. VII	98,75	19. VIII	104,50
4 % Premj. Poż. Dolar. serja III	5 dol.	18. VII	47,55	12. VIII	49,425	21. VII	47,50	19. VIII	48,675
Papiery wartościowe w procentach nominalu.									
5 % Państw. Poż. konwers. 1924 r.	złote	20. VII	36,00	19. VIII	37,—	20. VII	36,50	19. VIII	37,00
5 % Kolej. poż. konwers. 1926 r.	złote	—	—	—	—	—	—	19. VIII	30,50
6 % Poż. Dolarowa 1919—20 r.	dolary	20. VII	53,625	19. VIII	55,125	21. VII	53,25	19. VIII	55,125
7 % Poż. Stabiliz. 1927 r.	dolary	18. VII	47,87	19. VIII	52,333	19. VII	47,333	19. VIII	52,333
10 % Poż. kolejowa	fr. w zł.	20. VII	101,00	20. VII	101,00	10. VIII	99,25	19. VII	101,00
4½ % L. Z. Tow. Kred. Ziemi w Warszawie	złote	18. VII	46,67	18. VII	46,67	28. VII	44,00	12. VIII	44,00

UWAGA: Jeśli w omawianym okresie było kilka notowań „najwyższych lub „najniższych“ to w tablicy uwzględniono datę notowania, które było chronologicznie prawne.

Wydatki i dochody państwa.

W milionach złotych

	S u m a
Wydatki ogółem w mies. lipcu 1932	189
Dochody „ „ „ „ „	172
Saldo „ „ „ „ „	— 17
Wydatki ogółem w okresie IV-VII 32/33	765
Dochody „ „ „ „ „	690
Saldo „ „ „ „ „	— 75
Wydatki ogółem w okresie IV-VII 31/32	899
Dochody „ „ „ „ „	797
Saldo „ „ „ „ „	— 102

Wkłady oszczędnościowe.

W milionach złotych

	I. VIII. 1932	I. VII. 1932	Różnica ±	I. VIII. 1931	I. VII. 1930
P. K. O.	395	386	+ 9	286	229
376. Kom. Kasy Oszcz.	529	527	+ 2	542	462
2 niekomunalne K. O.	37	36	+ 1	41	50

Wkłady terminowe.

W milionach złotych

	I. VIII. 1932	I. VII. 1932	Różnica ±	I. VIII. 1931	I. VIII. 1930
B. G. K.	94	93	+ 1	106	122
P. B. R.	26	26	—	35	26
Banki Akcyjne	—	233	—	353	477

Wkłady à vista.

W milionach złotych

	I. VIII. 1932	I. VII. 1932	Różnica ±	I. VIII. 1931	I. VIII. 1930
B. G. K.	152	147*	+ 5	131	135
P. B. R.	34	32	+ 2	32	58
Banki Akcyjne	223**	—	—	293	452
P. K. O.	153	148	— 5	167	176
K. K. O.	45	48	+ 3	48	50

*) Narazie brak danych. Spodziewać się należy dalszego spadku wkładów terminowych ok. 4%.

**) Chwilowo brak danych. Przypuszczalne zwiększenie wkładów o 3%.

Geny ważniejszych produktów rolniczych w złotych i w dolarach za 100 kg. w Polsce.

Rok i miesiąc		Pszenvica		Żyto		Jęczmień		Owies		Ziemniaki fabrycz- ne ceny płacone produc. w/g G. U-S	
		Ceny w/g giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie									
		złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary
1926	27 od 1/VIII do 31/VII	53,23	5,93	41,87	4,67	38,98	4 34	35,92	4,00	7,58	0,84
1927	28 " " " "	53,76	6,03	43,77	4,92	44,75	5,03	41,49	4,67	7,14	0,80
1928	29 " " " "	47,79	5,36	34,54	3,87	36,52	4,10	34,99	3,93	6,71	0 75
1929	30 " " " "	40,69	4,57	21,97	2,47	26,72	3,00	21,50	2,41	3,72	0,42
1930	31 " " " "	29,31	3,29	21,82	2 45	25,61	2,88	24,49	2,75	4,85	0,54
1931	sierpień	22,72	2,55	20,71	2 32	21 92	2,46	21 27	2,39	4 45	0,50
	wrzesień	23,93	2,69	21,44	2,41	22,34	2 51	20,90	2,35	3,90	0,44
	październik . . .	23,92	2,69	22,71	2,55	24,76	2,78	23,49	2,64	3 11	0 35
	listopad	27,42	3,09	26,32	2 96	27 54	3 09	25,15	2 83	3 22	0 36
1932	grudzień	27,99	3,14	27,25	3,06	26,46	2,97	23,96	2,69	3,51	0 39
	styczeń	26,44	2 97	26,27	2,95	24,38	2,74	22,97	2,58	3,49	0 39
	luty	26,48	2 97	24,23	2 72	23 50	2 64	22 86	2 57	3 58	0 40
	marzec	27,49	3,09	25,36	2,85	23,92	2 68	23,94	2 69	3 76	0 42
	kwiecień	30 10	3 38	27 77	3 12	25 35	2 85	25 81	2 90	3 90	0 44
	maj	32 20	3 62	29 83	3 35	25 28	2 84	25 59	2 87	3 67	0 41
	czerwiec	29 68	3 33	28 28	3 16	25 00	2 81	24 90	2 80	3 82	0 43
	lipiec	25 30	2 84	20 89	2 35	—	—	23 55	2 60	3 95	0 44

Rok i miesiąc	Nasiona w/g cenników firm nasennych											
	konieczyna czar.		seradela		wyka		łubin żółty		Groch „Victorja”		Rzepak	
	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dol.
1927/28 od 1/VIII do 31/VII	262.91	29.51	23.83	2.68	36.25	4.07	22.61	2.54	76.81	8.63	68.24	7.66
1928/29 " " " "	209.61	23.55	48.68	5.45	41.68	4.68	29.59	3.32	68.25	7.67	76.85	8.64
1929/30 " " " "	142.43	16.00	23.93	2.69	30.72	3.45	26.96	3.03	46.19	5.19	72.63	8.16
1930/31 " " " "	263.41	29.60	67.19	7.55	31.38	3.75	30.59	3.48	32.91	3.70	42.87	4.82
1931 sierpień	253.00	28.43	—	—	34.00	3.82	32.50	3.65	31.00	3.48	26.70	3.00
wrzesień	181.75	20.65	19.01	2.13	21.00	2.36	23.50	2.64	30.00	3.37	28.62	3.22
październik	193.75	21.77	19.00	2.13	21.00	2.36	18.88	2.12	25.50	2.87	29.00	3.26
listopad	179.00	20.11	23.10	2.62	23.40	2.63	18.00	2.02	27.50	3.09	31.20	3.39
grudzień	177.50	19.94	23.75	2.67	24.00	2.70	18.00	2.02	30.00	3.37	33.00	3.71
1932 styczeń	225.00	25.28	24.10	2.70	24.00	2.70	18.00	2.02	30.00	3.37	34.50	3.88
luty	210.62	23.67	23.60	2.58	21.25	2.39	17.75	1.99	26.38	2.96	34.50	3.88
marzec	214.00	24.04	27.80	3.12	21.70	2.44	17.00	1.91	25.80	2.90	33.00	3.71
kwiecień	241.58	27.18	31.38	3.53	22.00	2.47	17.01	1.91	25.00	2.92	33.00	3.71
maj	193.75	21.77	28.50	3.20	21.38	2.40	15.88	1.78	26.00	2.92	33.00	3.71
czerwiec	172.50	19.38	27.00	3.03	19.25	2.16	15.30	1.74	26.00	2.92	33.00	3.71
lipiec	153.75	17.28	21.25	2.39	19.09	2.13	15.50	1.74	26.00	2.92	26.75	3.01

Rok i miesiąc		Bydło rogale za 100 kg ż.w.		Cielęta za 100 kg ż.w.		Trzoda chl. za 100 kg ż.w.		Owce za 100 kg ż.w.		Mleko za 100 litr.		Masło za 1 kg.		Jaja za 1 kg.			
		Ceny na targu w Poznaniu										w/g cenników komisji nabiał. w Warszawie					
		złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary		
1926/27	od 1/VIII do 31/VII	128.91	14.48	143.95	16.05	213.24	23.77	118.47	13.21	38.42	4.28	6.27	0.70	3.09	0.36		
1927/28	" " " "	143.89	16.16	157.20	17.65	202.86	22.78	130.02	14.60	38.75	4.35	6.29	0.70	3.33	0.31		
1928/29	" " " "	142.40	16.00	159.56	17.93	209.23	23.51	130.24	14.63	41.67	4.68	6.68	0.75	3.63	0.41		
1929/30	" " " "	122.30	13.75	160.91	18.08	222.77	25.03	127.92	14.37	34.79	3.91	6.70	0.64	3.01	0.34		
1930/31	" " " "	90.9	10.21	108.07	12.14	131.91	14.82	116.82	13.13	28.75	3.23	4.77	0.54	2.70	0.30		
1931	sierpień	86.72	9.74	108.94	12.24	145.81	16.38	98.83	11.10	24.00	2.70	3.88	0.43	1.58	0.18		
	wrzesień	76.25	8.57	100.30	11.27	128.85	14.48	91.00	10.22	23.00	2.53	3.86	0.43	2.02	0.22		
	październik . . .	67.36	7.57	85.31	9.59	101.51	11.83	77.75	8.74	23.01	2.58	3.95	0.44	2.02	0.22		
	listopad	56.16	6.31	65.44	7.35	95.13	10.69	61.75	6.84	26.00	2.92	4.19	0.47	2.42	0.27		
	grudzień	51.73	5.81	60.30	6.78	89.85	10.10	68.00	7.64	25.00	2.81	4.30	0.48	2.48	0.28		
1932	styczeń	49.90	5.61	58.56	6.58	82.94	9.32	54.16	6.09	21.00	2.36	3.46	0.39	2.17	0.24		
	luty	46.31	5.20	56.81	6.38	77.00	8.65	50.00	5.62	22.00	2.47	4.40	0.49	1.77	0.20		
	marzec	48.23	5.42	63.50	7.13	80.25	9.02	55.38	6.22	22.00	2.47	4.15	0.47	1.86	0.21		
	kwiecień	54.23	6.09	49.19	5.53	96.25	10.81	49.49	5.56	20.00	2.25	3.43	0.39	1.43	0.16		
	maj	59.38	6.67	54.80	6.16	108.41	12.18	56.81	6.38	25.00	2.81	3.98	0.45	1.21	0.14		
	czerwiec	54.96	6.18	55.75	6.26	97.57	10.96	60.12	6.76	18.50	2.08	2.54	0.29	1.28	0.14		
	lipiec	51.31	5.77	58.31	6.55	94.79	10.65	53.08	5.96	22.00	2.47	3.04	0.34	1.31	0.15		

Wskaźniki cen przy podstawie r. 1927 = 100,0

Rok	miesiąc	Wskaźnik cen hurtowych 1)			Wskaźnik 1) kosztów żywności w miastach	Wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie 1)		Wskaźnik cen żyła 2)
		Ogólny	artykuły rolne	artykuły przemysłowe		Ogólny	Żywność	
1927		100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
1928		101,0	97,2	104,2	98,3	100,5	98,0	97,6
1929		95,7	85,7	103,3	95,3	101,9	95,1	68,8
1930		82,3	68,5	94,0	83,5	94,9	82,0	44,5
1931		70,5	59,7	79,4	70,5	86,3	72,4	54,5
1932	I	63,9	51,8	74,4	63,6 a	80,4	65,0	60,2
	II	64,6	54,5	73,0	63,3 a	80,5	65,2	55,6
	III	63,8	54,1	71,6	62,8 a	79,6	64,5	58,2
	IV	65,3	59,0	70,0	64,5 a	82,1	68,2	63,7
	V	66,1	61,4	69,4	66,3 a	84,2	71,4	68,4
	VI	61,8	53,7	68,0	65,0 a	81,9	68,1	64,8
	VII	60,4 a	51,3	67,7	—	78,4	63,1	47,9

a) obliczenia prowizoryczne.

1) Według „Wiadomości Statystycznych” Głównego Urzędu Statystycznego.

2) Obliczenia na podstawie notowań giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie.

3) Uwaga: Gł. Urz. Statystyczny zmienił od stycznia 1932 r. zasadę obliczania wskaźników kosztów utrzymania w Warszawie, wprowadzając inne normy budżetowe. Obliczenia obecne są oparte na normach, ustalonych na podstawie wyników ankiety o rzeczywistych budżetach rodzin robotniczych. W tym stosunku zostały też zmienione wszystkie wskaźniki wstecz do r. 1927.

Sierpień — czerwiec				Sierpień — czerwiec			
1931/32	1930/31	1931/32	1930/31	1931/32	1930/31	1931/32	1930/31
w tonnach		w 1000 złotych		w tonnach		w 1000 złotych	
Obiót wszystkim towarami							
Pszemica	1,948,675	2,967,006	963. 54	1,708,854	Pszemica	14,718,206	17,168,030
Zyto	15,545	2,269	2,984	640	Zyto	64,175	77,992
Jęczmień	5,590	10	1,183	1	Jęczmień	100,514	261,178
Owies	6	35	2	12	Owies	142,330	126,653
Kukurydza	1	6	0	3	Ryż	2,496	6,021
Ryż	6,896	18,231	1,098	3,658	Ryż	27,663	7,719
Nasiona pastewnych i traw .	58,874	43,428	17,552	17,411	Nasiona pastewnych i traw .	40,459	47,900
Nasiona oleiste	1,400	3,552	878	3,312	" buraków cukrowych . . .	25,231	3,636
Cebula	23,675	22,802	5,669	10,233	" oleiste	14,484	14,924
Len i konopie	1,040	4,408	366	1,376	Ziemiaki	7,466	93,772
Jabłka świeże	1,834	2,989	1,808	3,530	Chmiel	9,472	92,050
Sliwki	10,525	9,479	8,044	7,001	Len i konopie	7,813	1,632
"	1,188	2,194	301	649			5,992
Sliwki suszone	5,563	6,899	4,458	7,847	Konie	29,229	62,101
Cytryny	10,030	12,087	4,739	5,706	Bydło rогate	8,820	33,710
Pomarańcze	2,854	4,663	2,283	4,481	Trzoda chlewna	17,306	581,136
Winogrona	5,672	7,068	2,266	3,624	Drób żywy	2,312,020	2,044,478
Orzechy	1,458	1,281	2,332	2,676	Mięso cielęce	2,587	9,689
					" wieprzowe	4,798	12,031
Slonina	0	772	0	1,602	" baranie	505	1,145
Smalec	258	2,308	481	5,348	Bekony	49,930	37,832
Koje zwierzęce nieprzeobrażone	6,314	2,588	5,114	2,866	Wędliny i szynki	7,696	5,285
Skóry surowe	14,224	20,394	19,006	42,360	Masło	5,886	10,943
Wełna	11,526	16,347	33,735	62,644	Jaja	36,503	45,751
Jelita	1,020	2,382	1,980	4,061	Skóry i futra surowe	8,807	10,320
					Włosie, szczecina i sierść . .	712	614
Mąka pszenna	152	1,015	58	443	Pierze i puch	1,609	785
" żytnia	36	89	6	18			
Siód	1,319	2,115	838	1,356	Mąka pszenna	22,445	26,885
Tłuszcze roślinne	2,187	4,521	2,126	5,702	" żytnia	10,275	61,833
Makuchy niewymienione . . .	10,849	13,192	2,017	3,493	Sprytus	1,316	1,762
					Cukier	273,352	324,494
					Ziemiaki suszone i płatki . .	11,113	18,301
					Mąka i krochmal ziemniaczany	5,591	10,244
					Otreby wszelkie	23,509	56,776
					Makuchy lufiane	7,270	10,327
					Wysłodziny suszone i melasa	74,290	87,886
					Drzewo:		
					Papierówka	156,006	355,599
					Kopalniaki i słupv telegraf. .	167,145	295,234
					Kłody, kłocio i dłużyce . . .	124,175	173,772
					Bale, deski, laty i podkładyv ko-	678,357	1,018,093
					lelowe		
						94,473	156,362